

# Piotr Kardas

---

## Przypisanie skutku przy przestępnym współdziałaniu

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 4/4, 73-112

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Piotr Kardas\**

## PRZYPISANIE SKUTKU PRZY PRZESTĘPNYM WSPÓLDZIAŁANIU

### 1. WSTĘP

Problematyka przypisywania skutku w przypadku przestępnego współdziałania należy do kategorii najbardziej skomplikowanych i zarazem niezbyt często eksplorowanych przez teoretyków prawa karnego zagadnień. Przypisywanie skutku przy przestępnym współdziałaniu obejmuje bowiem dwa szczególne obszary, tj. podstawy odpowiedzialności za przestępne współdziałanie oraz problematykę przypisywania skutku, wykazujące daleko idącą swoistość oraz wywołujące najdalej idące kontrowersje wśród przedstawicieli doktryny prawa karnego. W polskim piśmiennictwie karnistycznym odnaleźć można opracowania odnoszące się albo do regulacji odpowiedzialności za współdziałanie<sup>1</sup>, albo do zagadnienia przypisywania skutku<sup>2</sup>, zaś opracowa-

---

\* Dr hab. Piotr Kardas – adiunkt w katedrze Prawa Karnego, Uniwersytet Jagielloński

<sup>1</sup> Zob. w szczególności P. Kardas, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001, s. 25 i n.; A. Spotowski, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990; A. Liszewska, *Podżeganie i pomocnictwo a usiłowanie*, PiP 2000, nr 6, s. 50 i n.; R. Dębski, *O teoretycznych podstawach regulacji współdziałania przestępnego w Kodeksie karnym z 1997 r.*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1998, t. LVIII; S. Stomma, *Współdziałanie przed dokonaniem przestępstwa*, Warszawa 1975; L. Tyszkiewicz, *Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym*, Poznań 1964; tenże, *Problemy współdziałania przestępnego de lege ferenda*, „Palestra” 1990, nr 1, s. 26 i n.; A. Wąsek, *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1977; W. Wolter, *Zagadnienie uczestnictwa w przestępstwie*, „Nowe Prawo” 1955, nr 7–8; tenże, *Problem usiłowanego podżegania i pomocnictwa*, PiP 1974, nr 1; A. Zoll, *Odpowiedzialność za przygotowanie lub usiłowanie przestępstwa w przypadku współdziałania wielu osób [w:] Problemy odpowie-*

nia odnoszące się łącznie do obu wskazanych w tytule niniejszego opracowania zagadnień należą do absolutnych wyjątków<sup>3</sup>. Być może brak opracowań poświęconych kryteriom obiektywnego przypisywania skutku przy przestępnym współdziałaniu wynika ze swoistego spiętrzenia trudności, wszak na spory wokół kwestii podstaw odpowiedzialności za

---

*działności karnej. Księga ku czci Prof. K. Buchały*, Kraków 1994; tenże, *Podstawy teoretyczne regulacji współdziałania przestępnego w projekcie kodeksu karnego*, PiP 1995, nr 6; tenże, *Strafbare Beteiligung an Sonderdelikten im polnischen Strafrecht [w:] Festschrift für Otto Triffterer zum 65. Geburtstag*, Wien–New York 1996; tenże, *Alleinhandeln und Zusammenwirken aus polnischer Sicht [w:] Einzelverantwortung und Mitverantwortung im Strafrecht*, Freiburg im Breisgau 1998.

<sup>2</sup> Zob. w szczególności J. Giezek, *Naruszenie obowiązku ostrożności jako przesłanka urzeczywistnienia znamion przestępstwa nieumyślnego*, PiP 1992, nr 1, s. 53 i n.; tenże, *Przyczynowość hipotetyczna a prawnokarne przypisanie skutku*, „Przegląd Prawa Karnego” 1992, nr 7, s. 21 i n.; tenże, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, passim; R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 157 i n.; T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności testu warunku sine qua non w objaśnianiu przyczynowości [w:] Prawo, Społeczeństwo, Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003, s. 383 i n.; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku przy zaniechaniu*, Kraków 1997, s. 76 i n.; tenże, *Glosa do wyroku SN z dnia 8.3.2000 r.*, III KKN 231/98, OSP 2001, nr 10, poz. 146; K. Buchała, *Przestępstwa i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Komentarz*, Bydgoszcz 1997, s. 126 i n.; tenże, *Przypisanie skutku stanowiącego znamię nieumyślnego przestępstwa w polskim prawie karnym [w:] T. Kaczmarek (red.), Teoretyczne problemy odpowiedzialności karnej w polskim oraz niemieckim prawie karnym*, Wrocław 1990, s. 25 i n.; P. Kardas, *Kilka uwag na temat naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym jako jednej z przesłanek obiektywnego przypisania skutku przestępstwa określonego w art. 177 k.k.*, „Paragraf na Drodze” 2002, nr 6, s. 5 i n.; C. Roxin, *Problematyka obiektywnego przypisania [w:] T. Kaczmarek (red.), Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej...*, s. 13 i n.; tenże, *Strafrecht. Allgemeiner Teil. Band I. Grundlagen. Aufbau der Verbrechenslehre*, München 1997, s. 287 i n.; K. Kühl, *Strafrecht. Allgemeiner Teil*, München 2000, s. 40 i n.; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 183 i n.; tenże, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1982, s. 25 i n.; tenże, *Odpowiedzialność karna za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 44 i n.

<sup>3</sup> Zob. w szczególności podręcznikowy przegląd poglądów w sferze tzw. nauki o obiektywnym przypisaniu prezentowanych w piśmiennictwie niemieckojęzycznym C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 291 i n.; K. Kühl, *Strafrecht...*, s. 40 i n.. Por. też A. Wąsek, *Przypisanie przestępstwa i współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym [w:] T. Kaczmarek (red.), Teoretyczne problemy odpowiedzialności karnej...*, s. 139 i n. Należy jednak zaznaczyć, że opracowanie A. Wąska nastawione jest przede wszystkim na analizę szerszej problematyki przypisania przestępstwa w przypadkach współdziałania, w niewielkim tylko zakresie odnosi się do specyficznego wycinka tej problematyki, tzn. zagadnienia przypisywania skutku współdziałającemu w popełnieniu przestępstwa.

przestępne współdziałanie nakładają się kontrowersje dotyczące kryteriów prawnokarne przypisywania skutku. Dodatkową komplikację przynosi rozbieżność podstaw odpowiedzialności za przestępne współdziałanie na dwie kategorie: sprawczego oraz niesprawczego współdziałania. Z uwagi na konstrukcyjne właściwości poszczególnych postaci współdziałania określonych w art. 18 k.k. z 1997 r. zagadnienie przypisywania skutku współdziałającym w popełnieniu przestępstwa wiąże się z odmiennymi problemami w przypadku sprawczego oraz z odmiennymi problemami w przypadkach niesprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa skutkowego. W przypadku sprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa skutkowego zagadnienie przypisywania odnosi się wprost do skutku stanowiącego znamię przestępstwa. W przypadku niesprawczego współdziałania, z uwagi na konstrukcję podżegania i pomocnictwa, które w polskim systemie prawnym mają charakter typów narażenia na niebezpieczeństwo<sup>4</sup>, proble-

---

<sup>4</sup> Przydanie podżeganiu i pomocnictwu charakteru odrębnych typów czynu zabronionego zaliczanych do kategorii przestępstw narażenia na niebezpieczeństwo zdaje się od pewnego czasu nie wywoływać większych wątpliwości w polskim piśmiennictwie karnistycznym. W najwyższym stopniu sporne jest natomiast, czy podżeganie i pomocnictwo to typy z abstrakcyjnego czy też konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. Zob. szerzej w tej kwestii P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 548 i n.; P. Kardas [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 1998, s. 181 i n.; A. Zoll [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 2004, s. 267 i n.; A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 181 i n.; A. Zoll [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 189 i n.; A. Wąsek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, Gdańsk 1999, s. 265 i n. Podkreślić jednak należy, że w piśmiennictwie polskim prezentowane są także poglądy uznające podżeganie i pomocnictwo za przestępstwa skutkowe, w których skutkiem jest popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę. W tym ujęciu, najbardziej konsekwentnie prezentowanym w polskiej literaturze przez A. Wąska, w razie podżegania lub pomocnictwa do popełnienia przestępstwa skutkowego pojawić się mogą problemy przypisania skutku wywołanego przez zachowanie bezpośredniego wykonawcy podżegaczowi lub pomocnikowi. Zob. szerzej A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 265 i n. Por. też odmienne stanowisko tego Autora prezentowane w opracowaniu: *Przypisanie przestępstwa...*, s. 147 oraz monografii *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1977, *passim*. Dodać jeszcze wypadnie, że w wypadku uznania podżegania i pomocnictwa za typy konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo pojawić się mogą specyficzne zagadnienia związane z przypisywaniem podżegaczowi lub pomocnikowi skutku w postaci stworzenia konkretnego (rzeczywistego) zagrożenia dla dobra prawnego. Zagadnienie to związane jest jednak z całym szeregiem kwestii szczegółowych dotyczących konstrukcji typów konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo oraz zagadnieniami przypisywania skutku, co sprawia, iż analiza tego problemu zdecydowanie przekracza ramy określone dla niniejszego opracowania.

matyka przypisywania związana jest z określeniem podstaw przypisywania przestępstwa podżegaczowi i pomocnikowi, a konkretnie ustaleniem, w jakim zakresie rzeczywiste zachowanie bezpośredniego wykonawcy wyznacza zakres odpowiedzialności podżegacza lub pomocnika<sup>5</sup>. Mając na względzie swoistość problematyki przypisywania skutku w obu wymienionych wyżej przypadkach przestępnego współdziałania, rozważania zawarte poniżej w zasadniczej części ograniczone zostaną do zagadnienia problematyki przypisywania skutku w przypadkach sprawczego współdziałania.

## 2. PRZYPISYWANIE SKUTKU W PRZYPADKU SPRAWCZEGO WSPÓLDZIAŁANIA W POPEŁNIENIU PRZESTĘPSTWA SKUTKOWEGO

W ramach podstaw odpowiedzialności za postaci sprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa skutkowego w zakresie zagadnienia przypisywania skutku wyodrębnić można dwie grupy zagadnień:

- a) kwestię przypisywania skutku w wypadku współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego,
- b) zagadnienie odpowiedzialności współdziałającego sprawczo w popełnieniu przestępstwa za eksces innego współdziałającego realizującego znamię skutku.

Z uwagi na specyfikę problematyki przypisania skutku w każdej z wyróżnionych powyżej sfer, zostaną one omówione odrębnie.

---

<sup>5</sup> Temu problemowi w zasadniczej części poświęcone jest opracowanie A. Wąska, *Przypisanie przestępstwa...*, s. 139 i n. Trzeba jednak zaznaczyć, że odnosząc się do oceny znaczenia nauki o tzw. obiektywnym przypisaniu dla zakresu odpowiedzialności za podżeganie i pomocnictwo na gruncie polskiego prawa karnego A. Wąsek stwierdza jednoznacznie, że „...problem przypisania skutku w polskim prawie karnym nie odgrywa żadnej roli przy podżeganiu i pomocnictwie” – *Przypisanie przestępstwa...*, s. 147. Twierdzenie to wywoływać może wątpliwości już choćby z tego powodu, że w przypadkach tzw. niewłaściwego podżegania lub pomocnictwa do przestępstwa nieumyślnego zagadnienie odpowiedzialności karnej rozstrzygane jest przy wykorzystaniu konstrukcji sprawstwa przestępstwa nieumyślnego, co z oczywistych powodów w razie przestępstwa skutkowego wiąże się z zagadnieniem obiektywnego przypisywania skutku. Podkreślić jednak należy, że przeniesienie podstawy odpowiedzialności karnej w przypadkach tzw. niewłaściwego podżegania i pomocnictwa do przestępstwa nieumyślnego na płaszczyznę odpowiedzialności za sprawstwo tym samym przesądza, iż zagadnienie obiektywnego przypisania skutku związane jest z konstrukcją sprawstwa nie zaś z podżeganiem lub pomocnictwem.

## 2.1. MODEL OBIEKTYWNEGO PRZYPISYWANIA SKUTKU

Podjmując próbę zarysowania szczególnych właściwości zagadnienia podstaw obiektywnego przypisywania skutku przy przestępnym współdziałaniu w celu uniknięcia nieporozumień i wieloznaczności rozpocząć wypada od swoistego wyczyszczenia przedpola i wskazania przyjmowanych kryteriów przypisywania skutku, stanowiących podstawę prowadzonych w dalszej części niniejszego opracowania rozważań. Pomijając przedstawianie w tym miejscu szerokiego spektrum poglądów w zakresie podstaw obiektywnego przypisania<sup>6</sup> podkreślić wypadnie, że pozanormatywnym kryterium przypisywania skutku jest stwierdzenie zależności przyczynowo-skutkowej (kauzalnej) między zachowaniem sprawcy a wystąpieniem ustawowo stypizowanego skutku<sup>7</sup>, przybierającej w przypadku działania postać powiązania przyczynowego między zdziałanym przez sprawcę czynem a skutkiem, zaś w przypadku zaniechania postać hipotetycznego sądu, że w razie podjęcia nakazanego przez prawo działania sprawca zapobiegłby urzeczywistnieniu stypizowanego ustawowo skutku<sup>8</sup>. W obszarze normatywnych podstaw przy-

---

<sup>6</sup> Trafnie wskazuje C. Roxin, że „die Lehre vom Kausalzusammenhang ist (...) das Fundament für jede Zurechnung zum objektiven Tatbestand. Erste Voraussetzung der Tatbestandserfüllung ist immer, dass Täter den Erfolg verursacht hat” – *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 291. Zob. też w tej kwestii K. Kühl, *Strafrecht...*, s. 40 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 45 i n.; R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa...*, Łódź 1995, s. 65 i n.; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 67 i n.

<sup>7</sup> Przyjmując, że pozanormatywnym kryterium przypisywania skutku jest istnienie relacji przyczynowo-skutkowej między zachowaniem sprawcy a skutkiem poza zakresem rozważań pozostawiam kwestię, w oparciu o jaką formułę ustalać należy w prawie karnym istnienie tego powiązania. Kwestia ta wywołuje w piśmiennictwie karnistycznym poważne kontrowersje, których przejawem w nowszej polskiej literaturze przedmiotu są opracowania nawiązujące zarówno do starszej metody ustalania relacji przyczynowych określanej mianem testu warunku *sine qua non* lub teorią ekwiwalencji czyli równoważności warunków nawiązującej do teorii kondycjonalnej J. S. Milla, jak i opierające się na alternatywnym modelu nazywanym teorią warunku empirycznie potwierdzonej prawidłowości. Zob. szerzej J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 5 i n.; T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności...*, s. 385 i n.; C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 291 i n.; K. Kühl, *Strafrecht...*, s. 23 i n.; U. Ebert, K. Kühl, *Kausalität und objektive Zurechnung*, „Jura” 1979, nr 11, s. 561 i n.

<sup>8</sup> Trafnie wskazuje J. Majewski, że „...rola wiedzy o obiektywnych zależnościach łączących zdarzenia rozgrywające się w otaczającym nas świecie w procesie przypisywania skutku w wypadku zaniechania jest równie doniosła, jak znaczenie tego czynnika w takimż procesie w wypadku działania. Tyle, że gdy idzie o działanie, używamy tej wiedzy, aby wyjaśnić, czy zdziałany czyn był istotnym ogniwem w sieci dynamicznych

pisywania skutku<sup>9</sup> zasadnicze znaczenie odgrywa natomiast struktura normatywna charakteryzująca płaszczyznę bezprawności, bowiem właśnie bezprawność wyznacza nieprzekraczalne granice, poza którymi nie można nikogo uznać za sprawcę skutku przestępnego<sup>10</sup>. W tym też sensie – powtórzmy za J. Majewskim – bezprawność zachowania stanowi pierwotne i uniwersalne zarazem (bo wspólne dla działania i zaniechania) kryterium przypisywalności skutku<sup>11</sup>. Dodać jeszcze wypad-

---

oddziaływań, które doprowadziły do urzeczywistnienia się skutku przestępnego; kiedy natomiast idzie o zaniechanie – aby wyjaśnić, czy zaniechany czyn, gdyby go zdziałano, byłby zapobiegł skutkowi przestępnemu. W obu wypadkach zastosowanie naszej wiedzy o ogólnych prawidłowościach rządzących przemianami świata jest analogiczne”. Konkludując Autor ten stwierdza, że „zaniechanie jako takie nie może być przyczynowe, ale odpowiedzialność za przestępstwa materialne popełnione przez zaniechanie opiera się na pewnych zależnościach przyczynowo-skutkowych” – *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 57–59. Zob. też J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisywanie...*, s. 40 i n.; W. Wolter, *O tzw. przyczynowości zaniechania...*, s. 523–529. K. Kühl, *Strafrecht...*, s. 654 i n.

<sup>9</sup> Problematyka przypisywania skutku jest powiązana z dwoma przesłankami: ontyczną, określającą kauzalną relację między zachowaniem sprawcy a skutkiem; normatywną, określającą podstawy przesądzenia stosunku sprawstwa. Płaszczyzna normatywna stanowi podstawę swoistej korekty ustaleń poczynionych na płaszczyźnie ontycznej. Trafnie funkcję obu płaszczyzn w procesie obiektywnego przypisywania skutku oddaje następująca wypowiedź C. Roxina: „...die Zurechnung zum objektiven Tatbestand in zwei aufeinanderfolgenden Schritten erfolgen muss. In einem ersten Abschnitt ist die Lehre vom Kausalzusammenhang darzustellen; ein zweiter Abschnitt hat dann die übrigen Zurechnungsvoraussetzungen zu behandeln” (*Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 292) oraz wypowiedź K. Kühla: „...die Kausalität lediglich die erste Stufe zur Begründung strafrechtlicher Verantwortlichkeit darstellt. Vor der Bejahung der Strafbarkeit liegt noch weiter Weg, auf dem das die Kausalität bejahende Zwischenergebnis korrigiert werden kann. Genauer formuliert: das Kausalitätsergebnis kann als positives bestehen bleiben und dennoch kann die Strafbarkeitsfrage verneint werden. [...] Eine solch frühe Möglichkeit, Verursacher von tatbestandsmäßigen Erfolgen aus dem Strafbarkeitsbereich herauszunehmen, bietet die Lehre von objektiven Zurechnung bereits im objektiven Tatbestand” (*Strafrecht...*, s. 40–41). Zob. też podobną wypowiedź T. Kaczmarka, *O metodologicznej użyteczności...*, s. 383–384.

<sup>10</sup> Por. A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, KSP, Rok XXIII–1990, s. 83; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 63.

<sup>11</sup> J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 63. Trafnie wskazano w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego w odniesieniu do figury naruszenia reguł ostrożności, że „nowy kodeks dla przyjęcia nieumyślności wymaga, aby czyn był popełniony na skutek niezachowania ostrożności. Nie każde bowiem naruszenie reguł ostrożności pozwala na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego, a w szczególności określonego w ustawie skutku. Podstawą przypisania skutku będzie bowiem naruszenie tej reguły postępowania, która miała chronić przed wystąpieniem skutku na tej właśnie drodze, na której on w rzeczywistości wystąpił”. Oznacza to, że spowodowanie skutku może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy, gdy urzeczywistniło się w nim niebezpieczeństwo, któremu miało zapobiec prze-

nie, że dla ustalenia podstaw przypisania skutku nie wystarczy stwierdzenie, że zachowanie konkretnej osoby stanowiło przekroczenie jakiegokolwiek normy sankcjonowanej, lecz konieczne jest wykazanie, iż doszło w konkretnym wypadku do przekroczenia normy ściśle określonego typu, takiej, która w przypadku przestępstw materialnych z działania zakazywała urzeczywistniania takich stanów rzeczy, które stanowią desygnaty ustawowo stypizowanego skutku, zaś w wypadku zaniechania nakazywała zapobiegać urzeczywistnianiu się takich stanów rzeczy<sup>12</sup>. Oznacza to, że przypisywanie skutku dokonuje się dwustopniowo, z jednej strony opierając się na określonych zależnościach przyczynowo-skutkowych<sup>13</sup>, z drugiej na kryteriach normatywnych<sup>14</sup>. Uzupełniając przedstawiony powyżej skrótowo model przypisywania skutku stwierdzeniem, że elementem współokreślającym zakres zastosowania i normowania normy sankcjonowanej są tzw. reguły postępowania z dobrem prawnym (reguły ostrożności)<sup>15</sup>, stanowiące jedno z kry-

---

strzeżenie naruszonego obowiązku ostrożności. Por. A. Zoll, *Odpowiedzialność karna...*, s. 44 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 72; K. Buchała, *Przypisanie skutku...*, s. 25 i n.; P. Kardas, *Kilka uwag...*, s. 4 i n.; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, Nr 5–6, poz. 45; wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, Nr 5–6, poz. 45.

<sup>12</sup> Por. J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 63–64.

<sup>13</sup> W zakresie podstaw przypisania za przestępstwa skutkowe popełnione przez zaniechanie oznacza to, iż mimo braku kauzalności zaniechania odpowiedzialność opiera się na pewnych zależnościach przyczynowo-skutkowych, a innymi słowy, że w procesie przypisywania skutku wiedza o ogólnych prawidłowościach rządzących przemianami świata odgrywa istotną rolę, chociaż nie sprowadza się do przesądzenia związku przyczynowego między zaniechaniem a skutkiem. Zob. szerzej J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 57 i n.

<sup>14</sup> Ten model obiektywnego przypisania dobrze oddaje K. Kühl stwierdzając, że „...dass die von den Erfolgsdelikten geforderte Verbindung zwischen Handlung und Erfolg zweistufig zu prüfen ist: auf der Stufe 1 ist stets die Ursächlichkeit des Verhaltens für den Erfolg zu prüfen, auf Stufe 2 ist bei gegebenem Anlass die Frage zu erörtern, ob der Erfolg dem Täterverhalten objektiv zugerechnet werden kann” – *Strafrecht...*, s. 21. Zob. też podobne stanowisko A. Zoll, K. Buchała, *Polskie...*, s. 177; T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności...*, s. 383 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 7 i n.; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 65 i n.

<sup>15</sup> Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że zachowania nie stanowiące przekroczenia reguł postępowania z dobrem prawnym (reguł ostrożności) są prawnokarnie irrelevantne, albowiem zachowania takie nie mogą stanowić przekroczenia normy sankcjonowanej. Por. A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1982, s. 33; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 80 i n.; P. Kardas, *Kilka uwag...*, s. 6 i n. Przesądza to, że tzw. naruszenie reguł ostrożności nie może być uznane za samodzielny element w strukturze przestępstwa, lecz jednym z elementów współwyznaczających treść i zakres zakresu zastosowania i zakresu normowania normy sankcjonowanej.



teriów interpretacyjnych wykorzystywanych w procesie egzegezy treści normy sankcjonowanej leżącej u podstaw określonego typu czynu zabronionego znamienne skutkiem, przyjąć można, że ogólną podstawą przypisania skutku jest w każdym przypadku, a więc zarówno w wypadku przestępstwa umyślnego, jak i przestępstwa nieumyślnego<sup>16</sup> oraz zarówno w przypadku przestępstw z działania jak i z zaniechania, przekroczenie normy statuującej zakaz wywoływania ustawowo stypizowanego skutku lub normy nakazującej zapobieganie urzeczywistnieniu się takich skutków (a więc normy statuującej obowiązki gwaranta)<sup>17</sup>. W celu uproszczenia dalszych wywodów odnoszących się do problematyki podstaw obiektywnego przypisywania skutku przy przestępnym współdziałaniu zarówno w przypadku działania, jak i zaniechania, normę zakazującą wywoływania ustawowo stypizowanego skutku oraz normę nakazującą zapobieganie urzeczywistnieniu się takiego skutku (czyli normę statuującą obowiązki gwaranta) określał będę jako normę sankcjonowaną szczególnego typu, zaś wypadki, w których dochodzi do naruszenia tych norm określane będą jako sytuacje przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu.

Kryterium przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu stanowiące ogólną podstawę przypisania skutku wymaga uzupełnienia dwoma istotnymi elementami ograniczającymi możliwość przypisania skutku sprawcy przekroczenia zakazu lub niedopełnienia nakazu wyrażonego w normie sankcjonowanej<sup>18</sup>. Pierwsze ograniczenie związane jest z przyjmowanym powszechnie w obszarze tzw. nauki o obiektywnym przypisaniu założeniem, zgodnie z którym określone zdarzenie w świecie zewnętrznym, opisane w ustawie jako skutek zachowania przestępnego, może być powiązane węzłem przypisywania z zachowaniem określonej osoby jedynie wówczas, gdy ów skutek jest pochodną niebezpieczeństwa sprowadzonego lub zwiększonego przez sprawcę zachowaniem stanowiącym przekroczenie normy sankcjonowanej<sup>19</sup>. Innymi słowy skutek może być przypisany sprawcy przekro-

---

<sup>16</sup> Kwestia zrealizowania lub niezrealizowania powinności określonej w normie sankcjonowanej jest całkowicie niezależna od psychicznego nastawienia sprawcy (adresata normy). Zob. szerzej A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność...*, s. 35; tenże, *O normie prawnej...*, s. 89; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 85 i n.

<sup>17</sup> Por. J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 63 i n. oraz s. 85 i n.

<sup>18</sup> O podstawach wyłączenia możliwości przypisania skutku sprawcy przekroczenia normy sankcjonowanej pisze obszernie w odniesieniu do przypisywania skutku przy zaniechaniu J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 92 i n.

<sup>19</sup> Założenie to dobrze oddaje K. Kühl stwierdzając, że „als eine Art Grundformel der Lehre von der objektiven Zurechnung hat sich in den letzten Jahren die folgende

czenia normy sankcjonowanej szczególnego typu jedynie wtedy, gdy jego wystąpienie stanowi konsekwencję wywołanego przez sprawcę lub zwiększonego przez sprawcę ponad społecznie akceptowaną miarę niebezpieczeństwa<sup>20</sup>. Drugie ograniczenie związane jest z hipotetyczną oceną przebiegu zdarzenia w wypadku podjęcia przez sprawcę alternatywnego zachowania zgodnego z prawem, a innymi słowy z powszechnie przyjmowanym w piśmiennictwie założeniem, wedle którego wyłączona jest możliwość przypisania skutku sprawcy przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu w wypadku ustalenia, że skutek stanowiący znamię przestępstwa wystąpiłby także (z pewnością lub z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością) gdyby sprawca zrealizował nakazane prawem zachowanie alternatywne<sup>21</sup>.

## 2.2. PROBLEMATYKA PRZYPISYWANIA SKUTKU W WYPADKU WSPÓLSPRAWSTWA, SPRAWSTWA KIEROWNICZEGO ORAZ SPRAWSTWA POLECAJĄCEGO

Podejmując próbę aplikacji ustaleń nauki o obiektywnym przypisaniu do wypadków popełnienia przestępstwa skutkowego w ramach sprawczego współdziałania rozpocząć wypada od kilku uwag poświęconych treści normy sankcjonowanej szczególnego typu w przypadku współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego. Przyjmując bowiem, że podstawą przypisania skutku jest prze-

---

herauskristallisiert: Eine Gefahr (bzw. ein Risiko) qualifizierter Art. muss geschaffen bzw. erhöht worden sein, und diese Gefahr (bzw. dieses Risiko) muss sich im tatbestandsmäßigen Erfolg realisiert haben" – *Strafrecht...*, s. 43. Por. też C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 327; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 94 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 71 i n.

<sup>20</sup> Wskazane kryterium ma znaczenie zarówno w sferze przypisywania skutku przy działaniu, jak i zaniechaniu, z tym tylko uzupełnieniem, że w wypadku działania ustalamy, czy zdziałany czyn sprawcy stworzył lub zwiększył niebezpieczeństwo wystąpienia skutku, zaś w razie zaniechania istotne jest ustalenie, czy gdyby podjęto nakazane prawem działanie doszłoby do odwrócenia lub zmniejszenia niebezpieczeństwa wystąpienia skutku. Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 116 i n.; A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 99 i n.; P. Kardas, *Kilka uwag...*, s. 8 i n.; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 61. Por. też uzasadnienie wyroku SN z 8.3.2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, Nr 5–6, poz. 45.

<sup>21</sup> Por. C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 327 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 65 i n.; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 94 i n.; V. Erb, *Rechtmäßiges Alternativverhalten und seine Auswirkung auf die Erfolgszurechnung im Strafrecht*, Berlin 1991, s. 56 i n.; J. Krümpelmann, *Zur Kritik der Lehre vom Risikovergleich bei den fahrlässigen Erfolgsdelikten*, GA 1984, s. 495 i n.

kroczenie normy zakazującej wywołania ustawowo stypizowanego skutku (charakterystycznej dla działania) lub normy nakazującej zapobiegać urzeczywistnieniu się ustawowo stypizowanego skutku (charakterystycznej dla zaniechania), koniecznym jest ustalenie treści normy sankcjonowanej wyznaczającej ramy zakazanego lub nakazanego zachowania w przypadku wymienionych w art. 18 § 1 k.k. odmian sprawstwa. Wszak przekroczenie normy sankcjonowanej szczególnego typu stanowić ma podstawową przesłankę przypisania, przesądzającą istnienie stosunku sprawstwa<sup>22</sup>, zaś zachowania nie stanowiące przekroczenia takiej normy w żadnym wypadku nie mogą stanowić podstawy uznania określonej osoby za sprawcę skutku.

Norma sankcjonowana szczególnego typu charakterystyczna dla przestępstw skutkowych przybierać może dwojakiego rodzaju kształt: albo wyrażać zakaz powodowania określonego skutku lub nakaz zapobiegania urzeczywistnieniu się określonego skutku połączony z bliższym określeniem sposobu jego spowodowania lub sposobu zapobieżenia jego powstaniu<sup>23</sup> albo wyrażać zakaz powodowania określonego skutku lub nakaz zapobiegania urzeczywistnieniu się określonego skutku nie dopełniony bliższym określeniem sposobu jego spowodowania lub zapobieżenia<sup>24</sup>. Podkreślić należy, iż w zależności od tego, z jakiego

---

<sup>22</sup> Trafnie wskazuje T. Kaczmarek, że „przyczynowość i sprawstwo to oczywiście dwa zupełnie różne pojęcia”. Stosując określony test ustalania relacji przyczynowej „nie chcemy wcale za jego pomocą ustalić czyje zachowanie było przyczyną skutku, lecz jakie zachowanie stanowiło niezbędny warunek określonego następstwa. Innymi słowy, wiedząc czemu ten test służy, posługując się nim w podanym przykładzie, ustalimy z praktyczną pewnością i w zgodzie z rzeczywistością, iż faktyczną przyczyną śmierci skazańca – było uruchomienie dźwigni gilotyny (gdyż bez tego warunku jego śmierć w identycznych warunkach, tj. w tym samym miejscu i czasie nie nastąpiłaby). Pytanie natomiast, kto ją uruchomił jest pytaniem nie o przyczynę, ale o sprawstwo” – *O metodologicznej użyteczności...*, s. 385 i n.

<sup>23</sup> Taką konstrukcję wyraża np. art. 296 § 1 k.k., wyrażający zakaz powodowania skutku poprzez niedopełnienie ciężącego obowiązku lub przekroczenie udzielonych uprawnień, co przesądza, że w tym przypadku opis zawarty we wskazanym przepisie zawiera zarówno zwrot określający skutek oraz wskazanie na konieczność związku między czynnością sprawczą a skutkiem, jak i bliższe określenie znamienia czynności sprawczej. Wyrządzenie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej w inny sposób niż przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku jest z punktu widzenia konstrukcji przestępstwa określonego w art. 296 § 1 k.k. irrelevantne. Zob. też J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 98 i n.

<sup>24</sup> Taką konstrukcję wyraża np. art. 155 k.k., w którym zawarte jest znamię cząsownikowe „powoduje” wraz z towarzyszącym mu dopełnieniem bliższym denotującym skutek. Por. J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 98 i n.; R. Sarkowicz, *Wyrażanie przyczynowości w tekście prawnym*, Kraków 1989, s. 49 i n.; tenże, *Rozumowania kontrfaktyczne a problem tzw. przyczynowości zaniechania*, ZNUJ

przepisu określającego typ czynu zabronionego dekodowana jest norma sankcjonowana szczególnego rodzaju<sup>25</sup> jej treść sprowadzać się może albo do zakazu powodowania jednego ściśle określonego skutku<sup>26</sup> albo przyjmować postać zakazu powodowania dwóch różnych skutków<sup>27</sup>. Ten drugi przypadek odnosi się do tych przepisów, które określają przestępstwa złożone lub dwuaktowe, w których wystąpienie obu ustawowo stypizowanych skutków stanowi przesłankę karalności<sup>28</sup>. Podkre-

---

– Prace z Nauk Politycznych, z. 24, Kraków 1986, s. 81 i n.; L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 93 i n.; T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności...*, s. 384, w szczególności przypis nr 2.

<sup>25</sup> Należy podkreślić, iż niniejsze opracowanie oparte jest na założeniu, że przepisy prawa karnego stanowią podstawę dekodowania dwóch struktur normatywnych: normy sankcjonowanej oraz normy sankcjonującej. Przesądza to, że podstawą odczytania normy merytorycznej, której treść wyraża zakaz/nakaz podejmowania określonych zachowań, stanowią przepisy prawa karnego opisujące zachowania karalne. Por. W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 66; R. Dębski, *O normie prawnokarnej we współczesnym piśmiennictwie polskim*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1994, Folia Iuridica 60, s. 59; W. Wróbel, *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, RPEiS 1993, nr 3, s. 93 i n. Zob. też odmiennie stanowisko A. Zoll, *O normie prawnej...*, s. 71 i n.

<sup>26</sup> Taką normę odkodować można z przepisu art. 148 lub art. 155 k.k. W obu wypadkach norma szczególnego rodzaju zakazuje powodowania skutku śmiertelnego albo nakazuje podjęcie działań zapobiegających powstaniu takiego skutku. Podkreślić należy, że zakazane i karalne jest jedynie powodowanie skutku śmiertelnego, jakiegokolwiek inne rezultaty zachowania sprawcy pozostają poza zakresem odczytanej z przepisu art. 148 lub art. 155 k.k. normy sankcjonowanej oraz nie stanowią przesłanek karalności zachowania stanowiącego przekroczenie tej normy. Dodać jednak należy, iż w wypadkach przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji zachowania sprawcy wywołującego swoim zachowaniem obok skutku śmiertelnego także inny prawnokarne relewantny skutek, dojdzie w rzeczywistości do przekroczenia dwóch norm sankcjonowanych szczególnego typu. Sytuacje takie stanowią jednak specyficzną grupę, zbliżoną konstrukcyjnie do przypadków przestępstw złożonych lub dwuaktowych.

<sup>27</sup> Chodzi tutaj w szczególności o przepisy określające tzw. przestępstwa dwuaktowe lub złożone. Np. z art. 279 k.k. odczytać można normę sankcjonowaną zakazującą przełamывania zabezpieczenia oraz normę zakazującą dokonywania zaboru przywłaszczeniowego rzeczy. Podobnie z art. 280 § 1 k.k. odczytać można normę sankcjonowaną zakazującą doprowadzania człowieka do stanu nieprzytomności oraz zakazującą dokonywania zaboru przywłaszczeniowego rzeczy.

<sup>28</sup> W odniesieniu do przepisów kryminalizujących zachowania polegające na wywołaniu dwóch odmiennie określonych skutków, w tym w szczególności w odniesieniu do przestępstw złożonych w piśmiennictwie odnaleźć można poglądy, wedle których, z przepisów tych dekodowane są dwie normy sankcjonowanej wyrażające odmiennie zakazy/nakazy podejmowania zachowań powodujących określone skutki, jak i poglądy, wedle których w przypadku tych przepisów dekodowana jest jedna norma sankcjonowana wyrażająca dwa zakazy obejmujące dwa odmiennie skutki. Przyjmując, że podstawą interpretacji normy sankcjonowanej jest odpowiedni przepis prawa karnego określający zachowanie karalne stwierdzić należy, iż w omawianym przypadku rezul-

ślić należy, że norma sankcjonowana szczególnego rodzaju, mimo iż wyraża zakaz powodowania określonego w ustawie skutku lub nakaz zapobiegania jego urzeczywistnieniu nie zawiera w swej treści warunku w postaci rzeczywistego nastąpienia ustawowo stypizowanego skutku, od którego uzależnione byłoby stwierdzenie, że doszło do przekroczenia tej normy. Innymi słowy ustawowo stypizowany skutek nie jest znamieniem konstytutywnym dla płaszczyzny bezprawności, lecz znamieniem decydującym o karalności. Przesądza to, że ustalenie, iż doszło do przekroczenia normy szczególnego rodzaju nie jest uzależnione od wykazania, że w konkretnym wypadku urzeczywistnił się ustawowo stypizowany skutek. Wystąpienie skutku stanowi natomiast przesłankę uzasadniającą karalność takiego przekroczenia<sup>29</sup>. Istotnym wydaje się także to, że norma sankcjonowana nie zawiera elementów charakteryzujących tzw. stronę podmiotową. Treść normy sankcjonowanej nie jest zatem powiązana w żaden sposób z psychicznym nastawieniem adresata normy. Treść normy sankcjonowanej szczególnego typu jest zatem identyczna w przypadku przestępstw umyślnych oraz nieumyślnych, co trafnie oddaje zgrabna formuła J. Majewskiego, że „w płaszczyźnie bezprawności nieumyślne przekroczenie jakiegokolwiek normy [...] w niczym nie różni się od umyślnego jej naruszenia. Zasadnicza różnica pojawia się dopiero w płaszczyźnie karalności (nie zawsze bowiem obok umyślnego przekroczenia danej normy karalne jest również nieumyślne jej naruszenie, zamiar względnie brak zamiaru to czynniki, które w sposób istotny rzutują na ocenę społecznej szkodliwości analizowanego zachowania się)<sup>30</sup>. Przesądza to, że także elementy konstytuujące stronę podmiotową zaliczane są do kręgu znamion decydujących o karalności nie zaś o bezprawności zachowania.

Oba wskazane wyżej elementy charakteryzujące treść normy sankcjonowanej szczególnego typu zdają się mieć znaczenie dla dalszej analizy, albowiem zarówno kwestia rzeczywistego wystąpienia skutku, jak i elementy strony podmiotowej, w tym w szczególności wyrażone w art. 18 § 1 k.k. znamiona charakteryzujące poszczególne postaci spraw-

---

tatem procesu wykładni jest odczytanie jednej normy sankcjonowanej zakazującej powodowania dwóch odmiennie określonych skutków.

<sup>29</sup> Por. J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 91 i n.; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 68; R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa...*, s. 206–207; W. Wróbel, *Relacyjne i wartościujące ujęcie bezprawności w prawie karnym*, PPK 1993, nr 8, s. 10 i n.

<sup>30</sup> J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 85 i n. Podobnie A. Zoll podkreślając, że umyślność lub nieumyślność „nie są [...] znamionami charakteryzującymi zachowanie sprzeczne z normą sankcjonowaną (zachowanie bezprawne)”, ale cechami czynu decydującymi wyłącznie o karalności – *O normie prawnej...*, s. 89.

stwa, wreszcie różnice w treści normy zakazującej powodowania jednego ściśle określonego skutku oraz normy zakazującej powodowania dwóch odmiennie scharakteryzowanych skutków, zdają się odgrywać pewną rolę w płaszczyźnie kryteriów przypisywania skutku w wypadkach popełnienia przestępstwa skutkowego w formie sprawczego współdziałania. Stąd też wskazane wyżej właściwości normy sankcjonowanej szczególnego typu stanowić będą przedmiot rozważań w sferze przesłanek przypisywania skutku przy przestępnym współdziałaniu.

Uwzględniając zarysowane wyżej właściwości konstrukcyjne normy sankcjonowanej szczególnego typu wskazać wypadnie, że w odniesieniu do współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego w piśmiennictwie podkreśla się, iż konstrukcje te służą do poszerzenia podstaw odpowiedzialności za sprawstwo, obejmując te wypadki, w których zachowanie konkretnej osoby samodzielnie nie wypełnia wszystkich znamion danego typu czynu zabronionego<sup>31</sup>, dopiero powiązanie zachowań wszystkich współdziałających w jedną całość pozwala stwierdzić, że doszło do realizacji znamion typu czynu zabronionego. Swoistym wyjątkiem jest konstrukcja współsprawstwa równoległego<sup>32</sup>. W polskim piśmiennictwie powszechnie akcentuje się, że zwłaszcza współsprawstwo stanowi podstawę wzajemnego przypisywania każdemu ze współdziałających także tego, co uczynili pozostali<sup>33</sup>. W odniesieniu do przestępstw skutkowych owo „wzajemne przypisywanie” odnosić się musi także do ustawowo stypizowanego skutku. W perspektywie normy sankcjonowanej zakazującej powodowania określonego ustawowo skutku lub nakazującej zapobieganie powstaniu takiego skutku w przypadku sprawczego współdziałania pojawić się musi pytanie, czy każdy ze współdziałających spełnia rudymენტarną przesłankę przypisania w postaci przekroczenia tej szczególnego typu normy, w przypadku zaś negatywnego przesądzenia tej kwestii pytanie, co stanowi podstawę przypisania skutku współdziałającemu. Kwestia ta

---

<sup>31</sup> Por. A. Wąsek, *Współsprawstwo...*, s. 79 i n.; tenże, *Komentarz...*, s. 235; K. Buchoła, A. Zoll, *Polskie...*, s. 298.

<sup>32</sup> Ta szczególna postać sprawczego współdziałania polega na jednoczesnym wypełnieniu całości znamion czynu zabronionego przez dwie lub więcej osób, powiązane węzłem porozumienia oraz wypełniające znamiona ze świadomością wspólnego ich wykonywania. Ta konstrukcyjna właściwość współsprawstwa równoległego sprawia, iż zachowanie każdego ze współsprawców może zostać uznane samodzielnie za przekroczenie normy zakazującej powodowanie ustawowo stypizowanego skutku lub nakazującej zapobieganie urzeczywistnianiu się tego skutku. Tym samym podstawowy normatywny warunek obiektywnego przypisania jest w tym przypadku spełniony w odniesieniu do każdego współdziałającego.

<sup>33</sup> Por. A. Wąsek, *Współsprawstwo...*, s. 41 i n.

wywoływać może bowiem pewne wątpliwości, zwłaszcza w tych sytuacjach, w których podstawą odpowiedzialności karnej jest kompleks uzupełniających się zachowań współdziałających, z których każdy samodzielnie czyni coś, od czego np. uzależnione jest zachowanie pozostałych, jednak poddanie jednostkowego zachowania prawnokarnej ocenie nie może doprowadzić do stwierdzenia, iż stanowiło ono realizację znamion czynu zabronionego, co w pewnych przynajmniej układach sytuacyjnych oznacza także brak możliwości przypisania takiemu współdziałającemu przekroczenia normy sankcjonowanej.

Analizując określone w art. 18 § 1 k.k. odmiany sprawczego współdziałania rozstrzygnąć zatem należy, czy ustawowe przesłanki odpowiedzialności za poszczególne postaci sprawstwa wpływają na sposób odczytania treści i zakresu normy sankcjonowanej charakterystycznej dla przestępstwa skutkowego.

Spoglądając na znaczenie ustawowej definicji współsprawstwa w procesie dekodowania normy sankcjonowanej wskazać wypadnie, że norma sankcjonowana odczytana bez wykorzystania przepisu zawierającego ustawową definicję współsprawstwa w przypadkach przestępstw znamienych skutkiem zakazuje powodowania określonego skutku lub nakazuje zapobieganie urzeczywistnianiu się tego skutku, albo charakteryzując bliżej sposób powodowania lub zapobiegania skutkowi albo nie określając bliżej sposobu zakazanego lub nakazanego zachowania poprzestając tym samym na użyciu syntetycznego znamienia czasownikowego. Jeżeli w procesie dekodowania normy sankcjonowanej przedmiotem wykładni uczynimy nie tylko odpowiedni przepis części szczególnej charakteryzujący typ przestępstwa skutkowego, lecz połączymy go z art. 18 § 1 zdanie drugie k.k., to podstawą odczytania normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju będą elementy wyrażone w przepisie części szczególnej uzupełnione o charakteryzujące współsprawstwo sformułowanie „wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą”. Uwzględniając w procesie dekodowania normy sankcjonowanej treść art. 18 § 1 k.k. podnieść należy, iż nie wszystkie wyrażone w tym przepisie elementy charakteryzujące współsprawstwo odnoszą się do płaszczyzny normy sankcjonowanej. Współsprawstwo charakteryzowane jest bowiem z jednej strony przez elementy przedmiotowe (wspólne wykonanie czynu zabronionego), z drugiej zaś przez elementy podmiotowe (porozumienie). Z uwagi na konstrukcję normy sankcjonowanej, która nie zawiera w treści elementów podmiotowych, znaczenie na płaszczyźnie bezprawności może mieć jedynie przedmiotowy element definicyjny współsprawstwa a więc „wspólne wykonanie czynu zabronionego”.

Uwzględniając w procesie wykładni tej normy konstytutywne elementy współsprawstwa wymienione w art. 18 § 1 zdanie drugie k.k.

trudno twierdzić, że poprzez ten zabieg dochodzi do modyfikacji treści normy sankcjonowanej, a innymi słowy zmiany sfery określoności zakazu/nakazu, czy to na płaszczyźnie zakresu zastosowania czy też zakresu normowania tej normy<sup>34</sup>. Dodając do przepisu części szczególnej zaczerpnięte z art. 18 § 1 k.k. sformułowanie „wykonuje czyn zabroniony [...] wspólnie [...] z inną osobą” trudno wskazać zmiany w treści lub zakresie normy szczególnego rodzaju zakazującej powodowania ustawowo stypizowanego skutku lub nakazującej zapobieganie jego urzeczywistnieniu, których konsekwencją byłoby takie określenie zakresu normowania tej normy<sup>35</sup>, iż wyrażałby on zakaz lub nakaz podjęcia zachowania innego niż powodowanie skutku lub zapobieganie jego urzeczywistnieniu się. Charakteryzujące współsprawstwo zachowanie podjęte wspólnie z inną osobą zdaje się służyć wskazaniu, że w tym przypadku relewantne jest dokonane wspólnie przez współdziałających przekroczenie określonego zakazu/nakazu. Innymi słowy ustawowa charakterystyka współsprawstwa związana jest ze sposobem przekroczenia normy, nie jest natomiast powiązana z jej treścią. Na płaszczyźnie normy sankcjonowanej różnica między sprawstwem pojedynczym a współsprawstwem sprowadza się do tego, że w przypadku sprawstwa pojedynczego podstawą przyjęcia bezprawności jest zachowanie sprawcy, które stanowi samoistnie przekroczenie określonej normy sankcjonowanej, natomiast w przypadku współsprawstwa o przekroczeniu zakazu/nakazu przesądza co do zasady dopiero łączna ocena wszystkich podjętych wspólnie<sup>36</sup>. Dla ustalenia bezprawności zachowania każdego ze współsprawców konieczne jest uwzględnienie zachowań wszystkich współdziałających stanowiących jako całość podstawę prawnokarnego wartościowania. Dopiero w odniesieniu do tak utworzonej całości możliwe jest stwierdzenie, że doszło do przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu. W perspektywie oceny bezprawności oznacza to, że pomimo tego, iż przedmiotem wartościowania jest kompleks zacho-

---

<sup>34</sup> Norma sankcjonowana będąc normą merytoryczną ma identyczną strukturę i treść jak wszelkie normy merytoryczne zawarte w przepisach prawa. Stąd też w normie tej wyróżnić można zakres zastosowania oraz zakres normowania. Por. Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 110 i n.; W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 66 i n.

<sup>35</sup> Przyjmuję, że konstrukcje współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego nie wpływają w żaden sposób na zakres zastosowania normy sankcjonowanej.

<sup>36</sup> Twierdzenie to z oczywistych powodów nie rozciąga się na przypadki tzw. współsprawstwa równoległego, albowiem w tych wypadkach zachowanie każdego ze współdziałających stanowi samoistnie przekroczenie zakazu/nakazu wyrażonego w normie sankcjonowanej.



wań, to ustalenie, że doszło do przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju zasadza się na ocenie jednostkowych zachowań poszczególnych współdziałających uwzględniającej relacje, w jakich te zachowania pozostają wzajem do siebie oraz do wyrażonego w normie sankcjonowanej zakazu/nakazu.

Przedstawione wyżej uwagi pozwalają na stwierdzenie, że treść zakazu/nakazu określonego zachowania jest w przypadku współsprawstwa identyczna jak w wypadku sprawstwa pojedynczego, zmienia się tylko prawnie relewantny sposób jego przekroczenia.

Podobnie postrzegać należy znaczenie ustawowego ujęcia przesłanek odpowiedzialności za sprawstwo kierownicze oraz sprawstwo polecające w procesie dekodowania normy sankcjonowanej. Także w odniesieniu do tych odmian sprawstwa nie dochodzi do modyfikacji treści normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju. Możliwe jest oczywiście teoretycznie twierdzenie, że wykorzystując treść art. 18 § 1 zdanie 3 k.k. do odczytania normy sankcjonowanej zakazującej powodowania skutku lub nakazującej zapobiegać urzeczywistnieniu się ustawowo stypizowanego skutku otrzymujemy normę zakazującą kierowania zachowaniem innej osoby powodującej skutek lub nie zapobiegającej skutkowi. Tak odczytana norma w istocie jednak zakazuje powodowania skutku poprzez sterowanie zachowaniem innej osoby. Taka konstrukcja normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju dobrze oddaje istotę sprawstwa kierowniczego, która zdaje się zasadzać na zakazie powodowania ustawowo stypizowanego skutku w określony sposób, pośrednio tj. poprzez kierowanie zachowaniem innej osoby. Innymi słowy podstawą odpowiedzialności za sprawstwo kierownicze przestępstwa skutkowego jest swoiste powodowanie przez kierującego określonego w ustawie skutku poprzez kierowanie zachowaniem bezpośredniego wykonawcy wywołującego ten skutek lub nie zapobiegającego powstaniu tego skutku. Istota zdarzenia prowadzącego do skutku jest w tym przypadku złożona, obejmuje bowiem dwa zachowania dwóch różnych osób: kierującego, którego aktywność sprowadza się do sterowania zachowaniem innej osoby oraz bezpośredniego wykonawcy, realizującego określoną w typie właściwą czynność sprawczą i wywołującego ustawowo stypizowany skutek<sup>37</sup>. Specyfika tej konstrukcji sprowadza się w tym ujęciu do szczególnego sposobu przekroczenia zakazu/nakazu powiązanego ze skutkiem. Przesądza to, że norma sankcjonowana odnosząca się do sprawcy kierowniczego ma identyczną treść jako norma charakteryzu-

---

<sup>37</sup> Co do konstrukcyjnych właściwości sprawstwa kierowniczego zob. szerzej P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 503 i n.

jąca sprawstwo pojedyncze, odmienny jest tylko sposób jej przekroczenia. W przypadku sprawstwa kierowniczego przekroczenie normy sankcjonowanej ma ewidentnie pośredni charakter, dokonuje się bowiem przez zachowanie innej niż kierujący osoby.

Analogicznie postrzegać należy ustawową funkcję konstrukcji sprawstwa polecającego, służącą do przypisania wydającemu polecenie zachowania dokonanego przez inną osobę. Wykorzystując regulację zawartą w art. 18 § 1 zdanie 4 k.k. do odczytania normy sankcjonowanej zakazującej powodowania ustawowo stypizowanego skutku lub nakazującej zapobiegać urzeczywistnieniu się takiego skutku można odczytać normę zakazującą wydania innej osobie polecenia wywołania skutku lub niezapobieżenia jego powstaniu. Gdyby norma sankcjonowana właściwa dla sprawstwa polecającego miała taką treść, to trudno byłoby twierdzić, iż może ona stanowić normatywną podstawę przypisania skutku. O ile bowiem norma dekodowana z przepisu części szczególnej zakazywałaby powodowania określonego stanu rzeczy lub nakazywałaby przeciwdziałanie jego powstaniu, o tyle norma opisana powyżej zakazywałaby w każdym przypadku narażania na niebezpieczeństwo powstania tego stanu poprzez wydawanie polecenia jego wywołania<sup>38</sup>. Ponadto trudno byłoby w takim wypadku mówić, że wydający polecenie przekroczył swoim zachowaniem normę zakazującą powodowania określonego ustawowo skutku, skoro norma ta zakazywałaby zupełnie innych zachowań, realizowanych na przedpolu spowodowania skutku przez inną osobę. W konsekwencji bezprawność zachowania wydającego polecenie miałaby zupełnie inny charakter od bezprawności charakteryzującej typ przestępstwa skutkowego. Wydający polecenie mógłby odpowiadać za przekroczenie zakazu wydawania polecenia, nigdy natomiast zakazu/nakazu odczytanego z przepisu części szczególnej<sup>39</sup>. Tymczasem na płaszczyźnie bezprawności istota sprawstwa polecającego sprowadza się do zakazu powodowania skutku poprzez wydanie polecenia innej osobie lub nakazu zapobieżenia urzeczywistnieniu się skutku poprzez niewydanie polecenia zaniechania przez inną podjęcia czynności mających na celu zapobieżenie takiemu skutkowi.

---

<sup>38</sup> Por. uwagi dotyczące treści normy sankcjonowanej przez podżeganie – ibidem, s. 598 i n.

<sup>39</sup> Por. interesujące uwagi J. Giezka dotyczące konstrukcji sprawstwa polecającego, w tym w szczególności wskazywaną przez tego Autora wątpliwość, czy polecenie powinno być traktowane jako kolejna odmiana sprawstwa *sensu stricto*, czy też raczej jako kwalifikowana postać podżegania, a więc sprawstwa *sensu largo*. J. Giezek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Wrocław 2000, s. 115.

W przypadku sprawstwa polecającego, identycznie jak przy sprawstwie kierowniczym, podstawą odpowiedzialności są dwa powiązane ze sobą zachowania dwóch różnych osób: poleceniodawcy, którego aktywność „ogranicza się” do wydania innej osobie polecenia wykonania określonego zachowania; adresata polecenia, którego zachowanie sprowadza się do realizacji właściwego znamienia czynnościowego oraz wywołania ustawowo stypizowanego skutku<sup>40</sup>. Spowodowanie skutku lub niezapobieżenie skutkowi stanowi konsekwencję zachowania bezpośredniego wykonawcy (poleceniobiorcy), która przypisywalna jest wydającemu polecenie, tak, jak gdyby sam swoim zachowaniem spowodował skutek lub zaniechał jego zapobieżeniu. Normatywna istota konstrukcji sprawstwa polecającego sprowadza się do stworzenia specjalnych reguł umożliwiających przypisanie wydającemu polecenie przekroczenia normy, zrealizowanego przez inną osobę. Dla przyjęcia bezprawności zachowania sprawcy polecającego nie jest wystarczające samo wypełnienie czynności polegającej na wydaniu polecenia, lecz konieczne jest ponadto przekroczenie przez osobę, które polecenie wydano normy sankcjonowanej wyrażonej w przepisie statuującym czyn zabroniony. Oparcie sprawstwa polecającego na konstrukcji „pośredniego” przekroczenia normy sankcjonowanej pozwala uznać wydającego polecenie za „sprawcę” naruszenia zakazu powodowania skutku lub nakazu zapobiegania skutkowi, które na płaszczyźnie bezprawności traktowane jest jako jego dzieło.

Konkludując tę część rozważań wskazać wypadnie, że na płaszczyźnie normy sankcjonowanej ustawowe ujęcie wszystkich postaci sprawstwa nie prowadzi do modyfikacji treści normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju, akcentuje jedynie, że do przekroczenia tej normy dochodzi w analizowanych przypadkach w szczególny sposób. W wypadkach sprawczego współdziałania podstawę oceny, iż doszło do przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju stanowi kompleks zachowań dwóch lub więcej osób szczególnie za sobą powiązanych. Z uwagi na konieczność współuczestniczenia w popełnieniu przestępstwa kilku osób, dla przyjęcia bezprawności nie jest wystarczające samoistnie wartościowanie zachowania jednego ze współdziałających (współsprawcy, sprawcy kierowniczego lub sprawcy polecającego), lecz konieczne jest uwzględnienie w tym procesie także dopełniających zachowań pozostałych współdziałających. Dopiero łączna ocena zachowań wszystkich współdziałających stanowi podstawę przypisania współsprawcy, sprawcy kierowniczemu lub polecającemu naruszenia normy

---

<sup>40</sup> Zob. szerzej P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 536 i n.

sankcjonowanej. Bezprawność zachowania współsprawcy, sprawcy kierowniczego i sprawcy polecającego jest zatem uzależniona od zachowania pozostałych współdziałających, które stanowią swoiste uzupełnienie (dopełnienie) pozwalające stwierdzić, iż łącznie zachowania wszystkich współdziałających doprowadziły do urzeczywistnienia się wywołanego lub zwiększonego ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyka wystąpienia ustawowo stypizowanego skutku.

Przyjmując, że treść normy sankcjonowanej szczególnego typu jest identyczna w przypadku każdej postaci sprawstwa, pozostaje rozważyć, czy w każdym przypadku sprawczego współdziałania w odniesieniu do każdego ze współdziałających spełnione zostaje podstawowe kryterium obiektywnego przypisania.

#### 2.2.1. PRZEKROCZENIE NORMY SANKCJONOWANEJ SZCZEGÓLNEGO TYPU JAKO OGÓLNA PRZESŁANKA PRZYPISYWANIA SKUTKU PRZY WSPÓLSPRAWSTWIE

W piśmiennictwie podkreśla się, że współsprawcy przypisywane jest zarówno to, co uczynił sam, jak i to, co uczynili pozostali współdziałający<sup>41</sup>. Pozostaje zatem rozstrzygnąć, jak przedstawia się w tych wypadkach model obiektywnego przypisania. W powyższym kontekście z teoretycznego punktu widzenia przyjąć można dwa alternatywne rozwiązania. Pierwsze oparte na założeniu, że w przypadku sprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa skutkowego model obiektywnego przypisania nie różni się od modelu wykorzystywanego w przypadku sprawstwa pojedynczego. Drugie oparte na założeniu, że kryteria obiektywnego przypisania przyjmowane w wypadku sprawstwa pojedynczego muszą zostać uzupełnione o dodatkowe przesłanki związane ze specyfiką zachowań współdziałających.

Mając na uwadze konstrukcyjne właściwości normy sankcjonowanej szczególnego typu, która przybiera albo postać zakazu/nakazu powodowania ściśle określonego skutku nie precyzując bliżej sposobów jego powodowania albo zakazu powodowania ściśle określonego skutku połączonego z określeniem sposobu jego wywołania lub też zakazu powodowania dwóch odmiennie określonych skutków, analiza kryteriów obiektywnego w przypadku współsprawstwa prowadzona będzie odrębnie dla wypadków normy sankcjonowanej zakazującej powodowania ściśle określonego skutku bez określenia sposobu jego spowodowania, odmiennie zaś dla wypadków normy sankcjonowanej szcze-

---

<sup>41</sup> Por. A. Wąsek, *Przypisanie przestępstwa...*, s. 143 i 145.

gólnego typu charakteryzującej sposób jego sprowadzenia oraz normy sankcjonowanej zakazującej powodowania dwóch odmiennie określonych skutków.

Przyjmując, że podstawową przesłanką obiektywnego przypisania jest spełnienie warunku normatywnego wyrażającego się w stwierdzeniu, że zachowanie stanowiło przekroczenie normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju i w ten sposób stworzyło lub zwiększyło ponad społecznie akceptowaną miarę prawdopodobieństwo (niebezpieczeństwo, ryzyko) wywołania ustawowo stypizowanego skutku<sup>42</sup> oraz stanowiło nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie owego skutku, co innymi słowy wymaga ustalenia potencjalnego przebiegu zdarzeń w razie podjęcia przez sprawcę zgodnego z prawem zachowania alternatywnego, rozstrzygnąć należy, czy tak ujęte kryteria obiektywnego przypisania zostają spełnione w wypadkach sprawczego współdziałania.

Odnosząc powyższą formułę do konstrukcji współsprawstwa do tych typów czynu zabronionego, które kryminalizują zachowania polegające na spowodowaniu ustawowo stypizowanego skutku nie zawierając jednocześnie bliższego określenia sposobu wywoływania skutku, stwierdzić wypadnie, że podstawą prawnokarnego wartościowania (przypisania) są w tym wypadku dwa zachowania: własne tego ze współsprawców, którego odpowiedzialność za skutek oceniamy oraz zachowania pozostałych współdziałających, które realizowane są „wspólnie i w porozumieniu”. Warunek „wspólnego wykonania” przez co najmniej dwie osoby tych zachowań przesądza o ich więzi, która na płaszczyźnie zakazu/nakazu rozumiana jest jako jego „współprzekroczenie” oznaczające takie powiązanie zachowań współdziałających, iż każde z nich stanowi warunek konieczny urzeczywistnienia się ustawowo stypizowanego skutku<sup>43</sup>. Ową więź bliżej charakteryzują dwa fundamentalne

---

<sup>42</sup> Przesądza to, że stworzenie lub zwiększenie ryzyka wywołania ustawowo stypizowanego skutku stanowi element obiektywny (o ontycznym charakterze), wynikający z normatywnej przesłanki w postaci przekroczenia normy sankcjonowanej. Zob. T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności...*, s. 385 i n.

<sup>43</sup> W piśmiennictwie powszechnie przyjmuje się, że odpowiedzialność za współsprawstwo możliwa jest jedynie wówczas, gdy bez zachowania współdziałającego czyn zabroniony nie byłby popełniony lub byłby popełniony w inny sposób. Zob. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 251. Przenosząc to twierdzenie na grunt problematyki spowodowania skutku uzasadnione wydaje się twierdzenie, że spowodowanie skutku może być przypisane współdziałającemu, jeżeli bez jego zachowania skutek by nie nastąpił lub nie nastąpiłby taki skutek lub powstałby określony ustawowo skutek lecz nie w wyniku zrealizowania się niebezpieczeństwa stworzonego lub zwiększonego przez zachowanie współdziałającego.

dla nauki o obiektywnym przypisaniu elementy: po pierwsze stworzenie lub zwiększenie ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyka (niebezpieczeństwa) powstania skutku; po wtóre ocena potencjalnego przebiegu zdarzenia w sytuacji podjęcia przez współsprawcę alternatywnego zachowania zgodnego z prawem, która prowadzi do konkluzji, iż w takim wypadku do powstania skutku w ogóle by nie doszło, lub nie doszłoby do powstania takiego skutku w tym miejscu i czasie przy założeniu identycznych warunków<sup>44</sup>. W perspektywie własnego zachowania współsprawcy konieczne jest zatem wykazanie, że współsprawca ten swoim zachowaniem stwarza lub co najmniej istotnie zwiększa prawnie nieakceptowane ryzyko spowodowania ustawowo stypizowanego skutku, dopełniając w ten sposób zachowanie innego współdziałającego lub umożliwiając wypełnienie ryzyka przez zachowanie pozostałych współsprawców. Innymi słowy konieczne jest przesądzenie, że zaszłość w postaci wywołania skutku stanowi pochodną niebezpieczeństwa (ryzyka) wywołanego lub zwiększonego ponad społecznie akceptowaną miarę przez zachowanie tego współdziałającego<sup>45</sup>. Tym samym podstawą przypisania jest z jednej strony samoistnie zachowanie współsprawcy, stwarzające lub istotnie zwiększające ryzyko dla chronionego prawem dobra, z drugiej zaś zachowanie innych (pozostałych współdziałających), poprzez które ryzyko to realizuje się w postaci wystąpienia danego skutku.

Z punktu widzenia podstaw obiektywnego przypisania konieczne jest wykazanie obu przesłanek, a więc zarówno tej, która odnosi się do samoistnego zachowania każdego ze współdziałających, jak i tej, która dotyczy zachowania pozostałych. W odniesieniu do tej pierwszej podnieść należy, iż przyjmując, że współsprawca odpowiada za własne oraz cudze bezprawie, które jest mu przypisywane, niezbędnym jest wykazanie, że w tej części, w której realizował on wynikające z podziału ról zachowanie samoistnie stworzył w ten sposób lub zwiększył ryzyko wystąpienia skutku przestępnego. Brak tego elementu wyklucza przypisanie skutku (w tym też elemencie dostrzegać można oceny wagi istotności roli współdziałającego, będzie ona istotna, jeżeli zachowanie współsprawcy samoistnie stworzyło lub zwiększyło ryzyko powstania ustawowo stypizowanego skutku, co oceniane będzie w oparciu o hipote-

---

<sup>44</sup> Podkreślić należy, że warunek ten jest wskazywany w piśmiennictwie jako jedna z przesłanek odpowiedzialności za współsprawstwo. Zob. m.in. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 251; tenże, *Współsprawstwo...*, s. 116; W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 74.

<sup>45</sup> Por. C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 231; J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 94; J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie...*, s. 71 i n.

tyczny sąd, że odstąpienie przez współdziałającego od współdziałania spowodowałyby, iż skutek w ogóle nie zostałby wywołany lub też zostałby wywołany w inny sposób, na innej drodze<sup>46</sup>). W odniesieniu do części zachowania realizowanego przez pozostałych współdziałających niezbędne jest wykazanie, iż stanowiły one dopełnienie ocenianego na płaszczyźnie obiektywnego przypisania zachowania współdziałającego w ten sposób, że doprowadziły one do przekształcenia wywołanego przez niego ryzyka w wywołanie ustawowo stypizowanego skutku.

Spoglądając z powyższej perspektywy na wyodrębniane w piśmiennictwie i orzecznictwie trzy odmiany współsprawstwa wskazać wypadnie, że ogólne przesłanki przypisania bez wątplenia spełnione są w przypadku współsprawstwa równoległego. W tym przypadku zachowanie każdego ze współdziałających samoistnie wypełnia wszystkie ustawowe znamiona czynu zabronionego, co na płaszczyźnie bezprawności przesądza, iż w sferze przesłanek obiektywnego przypisania w pełni wykorzystywać należy model stosowany w przypadku sprawstwa pojedynczego. Jedyłą specyfiką związaną z obiektywnym przypisaniem skutku przy współsprawstwie równoległym jest swoiste złożenie się przyczyn powstania skutku. W tych wypadkach bowiem zachowanie każdego ze współdziałających stanowi w sensie ontologicznym przyczynę skutku, np. każdy ze współsprawców oddaje śmiertelny strzał do ofiary. W piśmiennictwie niemieckim przypadki te określane są jako tzw. alternatywna kauzalność lub podwójna kauzalność<sup>47</sup>. Oceniając ten przypadek na płaszczyźnie obiektywnego przypisania przyjąć należy, że każdy ze współdziałających swoim zachowaniem przekracza normę sankcjonowaną szczególnego rodzaju, stwarzając w ten sposób lub zwiększając ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyko spowodowa-

---

<sup>46</sup> Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 251. Podkreślić jednak należy, że A. Wąsek wskazując na konieczność uzależnienia realizacji znamion czynu zabronionego od zachowania współdziałającego jednocześnie rozmiękcza to kryterium podnosząc, że „może być jednak tak, że w akcji przestępnej bierze udział jednocześnie kilka osób, tak że wyłączenie się jednej z nich nie zmieniłoby obrazu sytuacji. Wymogu tego nie można zatem absolutyzować” – *Komentarz...*, s. 251–252. W podobnym duchu wypowiada się A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 172–173. Przytoczony wyżej fragment wypowiedzi A. Wąska odnosi się jednak nie tyle do kwestii obiektywnego przypisania skutku współdziałającemu, lecz do kryteriów odgraniczania współsprawstwa od podżegania i pomocnictwa. W istocie wypowiedź ta stanowi przejaw akceptowanej przez A. Wąska koncepcji materialno-obiektywnej. Wskazać jedynie wypada, że kryteria odróżniania współsprawstwa od podżegania i pomocnictwa wynikać muszą z treści odpowiednich przepisów ustawy karnej, zaś w przypadku typów czynnościowo określających skutek bez bliższej charakterystyki sposobów jego powodowania, płaszczyzną współokreślającą te kryteria jest płaszczyzna obiektywnego przypisania.

<sup>47</sup> Por. K. Kühl, *Strafrecht...*, s. 31.

nia skutku. Z punktu widzenia negatywnej przesłanki obiektywnego przypisania w postaci ustalenia, że w razie podjęcia przez sprawcę alternatywnego zachowania zgodnego z prawem do skutku w ogóle by nie doszło podkreślić należy, iż z uwagi na znaczenie jednostkowych zachowań współdziałających, przyjąć należy, iż każde z tych zachowań prowadzi do obiektywnego przypisania. Podkreślić należy, że kryteria obiektywnego przypisywania skutku stanowiące podstawę przypisania w przypadku współsprawstwa równoległego pozwoliłyby na przypisanie skutku także w razie dokonywania samodzielnej oceny zachowań poszczególnych współdziałających.

Nieco inaczej zagadnienie obiektywnego przypisania rysuje się w odniesieniu do wypadków tzw. współsprawstwa dopełniającego. W tym wypadku, z uwagi na brak realizacji wszystkich znamion typu czynu zabronionego przez zachowania poszczególnych współsprawców, konieczne jest swoiste złożenie tych zachowań. Z perspektywy przesłanek obiektywnego przypisania zachowanie każdego ze współdziałających uznać można za przekroczenie normy sankcjonowanej szczególnego rodzaju i sprowadzenie w ten sposób lub zwiększenie ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyka wystąpienia skutku. Z punktu widzenia znaczenia hipotetycznego przebiegu zdarzenia w razie podjęcia przez poszczególnych współdziałających zgodnego z prawem zachowania alternatywnego wskazać wypadnie, iż w takim wypadku, z uwagi na złożenie wszystkich zachowań, przesądzić należy, czy w razie zrealizowania przez jednego ze współdziałających zgodnego z prawem zachowania alternatywnego doszłoby do wywołania ustawowo stypizowanego skutku. Pozytywne przesądzenie tej kwestii wyklucza możliwość przypisania skutku temu ze współdziałających, którego zachowanie zgodne z prawem nie zmieniłoby niczego w przebiegu kauzalnym. Przyjęcie, że podjęcie zgodnego z prawem zachowania alternatywnego wyłączyłoby powstanie ustawowo stypizowanego skutku, stanowi natomiast podstawę obiektywnego przypisania. W tym przypadku zachowania poszczególnych współdziałających stanowią bowiem kumulatywnie przyczynę skutku<sup>48</sup>.

W przypadku współsprawstwa określanego w polskim piśmiennictwie jako „stanie na czatach”, a polegającego na takim zachowaniu współdziałającego, które nie stanowi „wykonywania czynności odpowiadającej znamieniu czasownikowemu danego typu czynu zabronionego, lecz stanowi istotny wkład w realizację wspólnego przestępnego zamachu”<sup>49</sup> trudności wywoływać może wykazanie, iż spełnione zosta-

---

<sup>48</sup> Por. *ibidem*, s. 33.

<sup>49</sup> Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 251 i n.; A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 172–173.



ły przesłanki obiektywnego przypisania ujęte jako stworzenie lub zwiększenie ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyka wywołania ustawowo stypizowanego skutku oraz ustalenie, że zachowanie współdziałającego stanowiło nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie skutku.

Analizując wskazane powyżej przesłanki obiektywnego przypisania napotykamy na swoiste trudności w przypadku tych typów czynu zabronionego, w których opis czynności sprawczych sprowadza się do powodowania określonego w ustawie skutku (np. zabijania człowieka). W tych przypadkach trudno bowiem w sposób precyzyjny scharakteryzować czynność sprawczą, w której realizacji co najmniej w jakimś fragmencie uczestniczyć musi współsprawca. Spoglądając z powyższej perspektywy można by twierdzić, iż podstawą odpowiedzialności jest w tych wypadkach swoiste „współpowodowanie”, uczestniczenie w powodowaniu, realizowanie co najmniej części czynności powodowania, itp. Z perspektywy kryteriów obiektywnego przypisywania owo współpowodowanie sprowadzałoby się do takiego zachowania, które w przypadku działania pozwałaby się uznać za pozostające w kauzalnej (przyczynowej) relacji do stypizowanego skutku, oraz stanowiłoby samoistnie stworzenie lub zwiększenie ryzyka wystąpienia tego skutku, który zrealizował się na tej drodze poprzez dopełniające zachowania pozostałych współdziałających. Innymi słowy podstawą przypisania byłoby przesądzenie związku przyczynowego między zachowaniem stojącego na czatach a skutkiem oraz związku normatywnego między tym zachowaniem a skutkiem. W konsekwencji uznanie stojącego na czatach za sprawcę skutku wymagałoby ustalenia trzech okoliczności: po pierwsze stwierdzenia, że zachowanie współdziałającego stanowiło w sensie kauzalnym przyczynę powstania ustawowo stypizowanego skutku (przesądzenie związku przyczynowego między zachowaniem współdziałającego a skutkiem), po drugie wykazania, że zachowaniem współdziałającego doprowadziło do stworzenia lub zwiększenia ponad społecznie akceptowaną miarę ryzyka powstania ustawowo stypizowanego skutku, po trzecie ustalenia, że samoistnie jego zachowanie stanowiło nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie skutku, co innymi słowy oznacza ustalenie potencjalnego przebiegu zdarzeń w przypadku podjęcia przez współdziałającego zgodnego z prawem zachowania alternatywnego<sup>50</sup>. Dopiero przesądzenie wszystkich wskazanych kwestii pozwala-

---

<sup>50</sup> Por. J. Giezek, *Glosa do wyroku SN z dnia 8.03.2000 r., III KKN 231/98*, PiP 2001, nr 6, s. 109.

łoby na przypisanie stającemu na czatach wywołania określonego w ustawie skutku. W powyższym kontekście uzasadnionym wydaje się twierdzenie, że przesądzenie przedstawionych wyżej warunków przypisania stwarza podstawy do uznania zachowania współdziałającego za wypełnienie części znamienia czynnościowego ujętego jako powodowanie określonego rezultatu. Wszak w przypadku typów czynnościowo określających skutek bez podania bliższej charakterystyki sposobów jego urzeczywistnienia znamię „powoduje” charakteryzuje zarówno płaszczyznę bezprawności, określając zakres normowania normy sankcjonowanej, jak i płaszczyznę karalności, określając zakres zastosowania normy sankcjonującej tj. znamię czynnościowe typu oraz zakodowany w nim skutek stanowiący znamię przestępstwa. Tym samym ten przypadek spełniałby obiektywny warunek odpowiedzialności za współsprawstwo określony jako „wspólne wykonanie czynu zabronionego”. Brak którejkolwiek z wymienionych wyżej przesłanek musiałby natomiast prowadzić do wykluczenia odpowiedzialności karnej. Konstatacja ta pozwala twierdzić, iż w przypadku współsprawstwa także na płaszczyźnie obiektywnego przypisania odnaleźć można warunek oparcia odpowiedzialności za tę postać na współuczestniczeniu w realizacji co najmniej pewnego fragmentu znamion czynnościowych. W odniesieniu do tych typów czynu zabronionego, które charakteryzują czynność sprawczą wyłącznie poprzez powodowanie określonego rezultatu (w jakikolwiek sposób) przesądzenie wskazanych powyżej kryteriów przypisania pozwala zakwalifikować zachowanie współdziałającego jako wypełnienie jednego z elementów (części znamion), wszak taki współsprawca wykonuje część znamienia określonego jako „powodowanie” pewnego stanu rzeczy, z tą oczywistą dla współsprawstwa specyfiką, że owo powodowanie w rzeczywistości stanowi wypadkową zachowań dwóch lub więcej osób, pozostających ze sobą w takiej relacji, że bez zachowania jednej z nich do wywołania skutku przestępnego w ogóle by nie doszło lub nie doszłoby w ten sposób lub w takim kształcie<sup>51</sup>.

---

<sup>51</sup> Prezentowane powyżej ujęcie przesłanek obiektywnego przypisania skutku przy współsprawstwie dopełniającym w pełni pokrywa się z ujęciem formalno-obiektywnym współsprawstwa. Zwolennik tego ujęcia W. Wolter podkreślał, że „słusznie zwraca się uwagę na tzw. czynność czasownikową, czyli czynność, którą ustawa podaje w typizacji czynu zabronionego (jak np. zabija, zagarnia, zabiera, itp.), gdyż ona wskazuje na to, o co ustawodawcy chodzi; tylko że nie zawsze występuje tak sformułowany czyn, często ustawa przy przestępstwach skutkowych posługuje się zwrotem, który jedynie poprzez kauzalność dla skutku wskazuje na czyn (kto powoduje, sprowadza, wywołuje, itp.), co naturalnie utrudnia wyostrzenie czynności sprawczej” – *Nauka o przestępstwie...*, s. 297–298. Zob. też P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 487–488. Przyjmując tę koncepcję na płaszczyźnie obiektywnego przypisania wskazać wypadnie, że

W powyższej perspektywie poszukiwać można dodatkowych argumentów przemawiających za zawężającą wykładnią współsprawstwa, ograniczającą tę postać wyłącznie do tzw. współsprawstwa równoległego oraz współsprawstwa dopełniającego<sup>52</sup>. Jedynie bowiem w tych wypadkach samoistne stworzenie lub zwiększenie ryzyka poprzez zachowanie jednego ze współsprawców znajduje dopełnienie w zachowaniu pozostałych współdziałających, przekształcającym owo ryzyko w skutek stanowiący znamię czynu zabronionego, który jest przypisywalny współdziałającemu stwarzającemu lub zwiększającemu ryzyko, lecz nie doprowadzającemu samodzielnie swoim zachowaniem do zrealizowania się tego ryzyka w postaci wystąpienia ustawowo scharakteryzowanego skutku<sup>53</sup>.

Podsumowując tę część rozważań można stwierdzić, że w przypadku współsprawstwa przy przestępstwach skutkowych, które kryminalizują zachowanie polegające na spowodowaniu ustawowo stypizowanego skutku nie zawierając zarazem bliższej charakterystyki sposobów spowodowania tego skutku (typy czynnościowo określające sku-

---

różnica między proponowanym ujęciem a koncepcją materialno-objektywną niekoniecznie musi być znacząca. Jeśli bowiem warunek istotności wkładu współdziałającego rozumieć jako warunek konieczny w tym chociażby sensie, iż w przypadku podjęcia zachowania alternatywnego zgodnego z prawem do wywołania określonego w ustawie skutku by nie doszło lub nie doszłoby w ten sposób (na tej drodze), to wówczas w przypadku typów czynnościowo określających skutek znaczna część sytuacji wskazywanych w piśmiennictwie jako desygnaty tej postaci współsprawstwa stanowić może podstawę odpowiedzialności za tę postać sprawstwa. Niespełnienie przez zachowanie współdziałającego opisanych wyżej warunków wyklucza natomiast przypisanie skutku i odpowiedzialność za współsprawstwo, w tym bowiem wypadku nie sposób twierdzić, że współdziałający „wykonuje czyn zabroniony”. Trafnie sytuację taką opisywał W. Wolter podkreślając, że „wykonanie” to coś, co jest ostro zarysowane. I to jest decydujące [...] jako że ta ostrość może być wynikiem jedynie opisu czynu typowego dla danego przestępstwa. Z tego zaś wypływa, że wyrażenie „wykonanie przestępstwa” znaczy tyle, co urzeczywistnienie znamion przestępstwa” – *Impas interpretacyjny*, PiP 1978, nr 6, s. 18.

<sup>52</sup> Zob. szerzej W. Wolter, *Nauka o przestępstwie...*, s. 294 i n.; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 536 i n.

<sup>53</sup> Odnosząc się do podstaw odpowiedzialności za współsprawstwo przestępstwa skutkowego W. Wolter analizując wypadek, gdy dwaj myśliwi oddali przez pomyłkę strzały do uczestnika naganki, którego śmierć nastąpiła wskutek odniesionych ran (nie każdej z osobna), stwierdzał, iż w takim wypadku „odpada odpowiedzialność za nieumyślne spowodowanie śmierci, zaś odpowiedzialność może przybrać kształt odpowiedzialności za nieumyślne narażenia na niebezpieczeństwo lub nieumyślne uszkodzenie ciała – *Nauka o przestępstwie...*, s. 74. Odrębną pozostaje oczywiście kwestia, czy stanowisko W. Woltera uznać należy za uzasadnione na płaszczyźnie znamion typu czynu zabronionego (karalność), jak i na płaszczyźnie objektywnego przypisania (bezpprawność).

tek, określające czynność sprawczą poprzez czasownik powodować lub zwrot synonimiczny), podstawą przypisania jest przekroczenie przez zachowanie każdego ze współdziałających normy sankcjonowanej szczególnego typu prowadzące do stworzenia lub zwiększenia ponad społecznie akceptowaną miarę niebezpieczeństwa wywołania ustawowo stypizowanego skutku oraz stanowiące nieodzowny element warunku, od którego uzależnione jest wystąpienie owego skutku. W odniesieniu do ostatniego z wymienionych warunków obiektywnego przypisania specyfika współsprawstwa sprowadza się do tego, że urzeczywistnienie się wywołanego lub zwiększonego przez współsprawcę niebezpieczeństwa spowodowania ustawowo stypizowanego skutku nie stanowi rezultatu samodzielnie ocenianego zachowania jednego ze współdziałających, lecz konsekwencję wynikającą ze złożenia w jedną całość dwóch lub więcej zachowań.

Swoiste trudności przy wykorzystaniu ogólnego modelu przypisywania skutku pojawiają się w sytuacji współsprawstwa do typów, które kryminalizują spowodowanie określonego skutku zawierając jednocześnie bliższą charakterystykę sposobów wywoływania tego skutku oraz współsprawstwa do przestępstw dwuaktowych oraz przestępstw złożonych. W tych wypadkach, pomijając konstrukcję współsprawstwa równoległego, zachowania współdziałających nie realizują w pełni ustawowej istoty czynu, lecz jedynie część znamion. Tytułem przykładu wskazać można na współsprawstwo przy przestępstwie złożonym rozbój, w którym jeden ze współdziałających doprowadza pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności, drugi natomiast dokonuje zaboru rzeczy, współsprawstwo przy przestępstwie dwuaktowym kradzieży z włamaniem, w której jeden ze współdziałających dokonuje przełamania zabezpieczenia połączonego ze zniszczeniem rzeczy, drugi natomiast zaboru rzeczy, czy też współsprawstwo do przestępstwa nadużycia zaufania, w którym tylko jeden ze współdziałających dopuszcza się nadużycia uprawnień, drugi natomiast, nie będąc zobowiązany i uprawniony do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą pokrzywdzonego, swoim następczym zachowaniem umożliwia przekształcenie się wywołanego przez nadużycie uprawnień niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej w jej rzeczywiste powstanie.

Oceniając przedstawione wyżej przypadki z punktu widzenia kryteriów obiektywnego przypisania skutku w postaci doprowadzenia do stanu nieprzytomności czy też zniszczenia rzeczy stwierdzić należy, że opisane wyżej warunki przypisania skutku z istoty rzeczy nie zostają spełnione w odniesieniu do tego współdziałającego, który swoim zachowaniem dokonał zaboru rzeczy. O niespełnieniu wszystkich przesłanek

obiektywnego przypisania przesądza już to, że z punktu widzenia jednostkowego zachowania współdziałającego dokonującego zaboru rzeczy nie można sensownie mówić o przekroczeniu normy szczególnego rodzaju zakazującej powodowania skutku w postaci doprowadzenia do stanu nieprzytomności lub przełamania zabezpieczenia połączonego ze zniszczeniem rzeczy. Dokonujący zaboru rzeczy współdziałający, w żadnym zakresie swoim zachowaniem nie przekracza normy zakazującej powodowania skutku w postaci doprowadzenia do stanu nieprzytomności lub normy zakazującej niszczenia rzeczy. Zachowanie dokonującego zaboru rzeczy nie może być także uznane za stworzenie lub zwiększenie ponad społecznie akceptowaną miarę niebezpieczeństwa powstania tak określonych skutków. Trudno również uznać, że w tym przypadku zachowanie zabierającego rzecz stanowi nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie owego skutku. Podobnie z uwagi na zakres zastosowania normy sankcjonowanej szczególnego typu trudno uznać zachowanie współdziałającego nie posiadającego uprawnień i obowiązków w sferze zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą pokrzywdzonego za przekroczenie normy sankcjonowanej szczególnego typu zakazującej powodowania skutku w postaci znacznej szkody majątkowej w określony sposób, tj. poprzez nadużycie posiadanych uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku<sup>54</sup>.

Na płaszczyźnie obiektywnego przypisania odwołanie się do modelu przypisania stosowanego w przypadku sprawstwa pojedynczego nie pozwoli zatem na uznanie dokonującego zaboru rzeczy za sprawcę skutku w postaci doprowadzenia do stanu nieprzytomności lub zniszczenia rzeczy ani też za sprawcę wyrządzenia znacznej szkody majątkowej. Zarazem przyjęcie konstrukcji współsprawstwa prowadzi do odpowiedzialności każdego ze współsprawców za przestępstwo rozboju lub kradzieży z włamaniem i zniszczenia rzeczy albo wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, a więc także za skutek wywołany przez stanowiące przekroczenie normy sankcjonowanej szczególnego typu zachowanie innego współdziałającego. Ponieważ w tych wypadkach współsprawstwa jednostkowe zachowania poszczególnych współdziałających samoistnie nie stanowią przekroczenia normy sankcjonowanej szcze-

---

<sup>54</sup> Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym akceptacja poglądu, że współdziałający w popełnieniu przestępstwa indywidualnego podlega odpowiedzialności karnej na podstawie art. 21 § 2 k.k. „przesądza, że kodeks karny samodzielnie stanowi cały szereg zakazów [...] znacznie wykraczający poza regulacje zawarte w ustawach szczególnych” – W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 257.

gólnego typu, zaś przyjęcie konstrukcji współsprawstwa prowadzi do przypisania każdemu ze współdziałających skutku stanowiącego konsekwencję przekroczenia tej normy, stwierdzić należy, że podstawą owego zabiegu jest treść art. 18 § 1 k.k. określająca konstytutywne elementy współsprawstwa. Innymi słowy normatywne znaczenie definicji współsprawstwa sprowadza się w tych wypadkach do określenia przesłanek (kryteriów) przypisania każdemu ze współdziałających przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu. W tych wypadkach podstawą obiektywnego przypisania są w istocie dwa elementy, dobrze oddane w sformułowaniu A. Wąska, że współdziałającemu przypisane zostaje nie tylko jego własne bezprawie, lecz także bezprawie pozostałych współdziałających, w oparciu o kryteria określone w art. 18 § 1 k.k.<sup>55</sup> Podstawą przypisania jest zatem w przypadku tych przypadków współsprawstwa swoista koniunkcja dwóch elementów składających się na naruszenie normy zakazującej wywoływania określonych w ustawie stanów faktycznych: własnego zachowania współdziałającego oraz zachowania pozostałych współdziałających. Przy czym normatywną podstawę powiązania tych zachowań oraz przesłanki przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej każdemu ze współdziałających określa przepis art. 18 § 1 k.k.<sup>56</sup>

Ponieważ w przypadku współsprawstwa (z wyłączeniem współsprawstwa równoległego) jednostkowe zachowania poszczególnych współdziałających samoistnie nie stanowią przekroczenia normy sankcjonowanej<sup>57</sup>, zaś przyjęcie konstrukcji współsprawstwa prowadzi do

<sup>55</sup> Por. A. Wąsek, *Współsprawstwo...*, s. 139 i n.; tenże, *Komentarz...*, s. 246 i n.

<sup>56</sup> Znaczący przepis art. 18 § 1 k.k. w zakresie podstaw odpowiedzialności za współsprawstwo dobrze oddaje stanowisko L. Tyszkiewicza dotyczące k.k. z 1932 r., niezawierającego przepisu regulującego podstawy odpowiedzialności za współsprawstwo. Autor ten stwierdzał, że „w myśl współczesnych zasad odpowiedzialności karnej, każdy odpowiada za siebie, czyli za to, co sam zrobił, przy czym nie wystarcza sama wola, musi mieć jeszcze miejsce realizacja czynu zgodnie z zasadą *cogitationis poenem nemo patitur*. A więc sam zamiar nie wystarcza. Rozszerzenie odpowiedzialności jest tu możliwe tylko dzięki osobnemu przepisowi. Takiego przepisu nasz k.k. z 1932 r. nie zawiera. Wynika stąd, że w przypadku współsprawstwa właściwego nie ma podstaw prawnych do pociągnięcia współsprawców do odpowiedzialności za dokonane przestępstwo rodzajowe” – *Współdziałanie przestępne...*, s. 114–115. Podobnie wypowiedział się A. Wąsek wskazując, że konstrukcja współsprawstwa „nie miała właściwej podstawy prawnej w k.k.” – *Współsprawstwo...*, s. 41. Identycznie A. Berger, *Współsprawstwo. Uwagi do nie istniejącego w k.k. z 1932 r. przepisu*, Lublin 1934, s. 11 oraz W. Wolter, *Nauka o przestępstwie...*, s. 74.

<sup>57</sup> O braku podstaw do przyjęcia, że zachowanie poszczególnych współsprawców stanowiło przekroczenie normy sankcjonowanej decyduje albo brak możliwości stwierdzenia, że zachowanie takie stanowi przekroczenia konstytutywnego dla normy zakazu albo brak możliwości uznania, że zachowanie takie stanowiło przejaw określonego

przypisania każdemu ze współdziałających przekroczenia normy sankcjonowanej właściwej dla danego przestępstwa rodzajowego, stwierdzić wypadnie, że normatywne znaczenie ustawowej definicji współsprawstwa na płaszczyźnie normy sankcjonowanej sprowadza się do określenia przesłanek umożliwiających przypisanie każdemu ze współdziałających przekroczenia normy sankcjonowanej właściwej dla danego typu. Innymi słowy na płaszczyźnie normy sankcjonowanej ustawowe ujęcie współsprawstwa sprowadza się do określenia kryteriów przypisania każdemu ze współdziałających przekroczenia normy sankcjonowanej charakterystycznej dla danego przestępstwa rodzajowego<sup>58</sup>. Wykorzystanie tej konstrukcji pozwala traktować każdego ze współsprawców tak, jakby sam swoim zachowaniem przekroczył normę sankcjonowaną.

W zakresie przypisania współsprawcy bezprawia wynikającego z zachowań innych współdziałających podstawą owego zabiegu są normatywne elementy konstytuujące współsprawstwo, a więc porozumienie oraz wspólne wykonanie czynu zabronionego. Elementy te wyznaczają granice przypisywania współsprawcy rezultatów zachowania innych współdziałających<sup>59</sup>. Przypisywalna jest bowiem jedynie ta część bezprawia pozostałych współdziałających, która objęta została porozumieniem oraz stanowiła realizację wspólnego wykonania czynu zabronionego. Z punktu widzenia podstaw obiektywnego przypisania konieczne jest wykazanie obu przesłanek, a więc zarówno tej, która odnosi się do samoistnego zachowania każdego ze współdziałających, jak i tej, która dotyczy zachowania pozostałych<sup>60</sup>.

---

w normie sankcjonowanej sposobu powodowania skutku. Ilustrując to twierdzenie przykładem można wskazać, że np. przy współsprawstwie przestępstwa złożonego rozbójcu wedle powszechnie akceptowanego poglądu „nie jest ważne, który ze współsprawców używał lub groził natychmiastowym użyciem gwałtu na osobie, a który zabierze jej mienie w celu przywłaszczenia. Wystarczy, że każdy z nich akceptował spełnienie wszystkich ustawowych znamion tego czynu” (zob. wyrok SN z 20.3.1969 r., III KR 1/69, OSN 1969, Nr 10, poz. 132). Przy przestępstwach dwuaktowych natomiast wskazuje się, że „współsprawstwo w razie popełnienia kradzieży z włamaniem zachodzi również wówczas, gdy zgodnie z porozumieniem tylko jeden ze sprawców usuwa przeszkodę do dokonania kradzieży, a pozostali sprawcy następnie współdziałają w zaborze mienia” (wyrok SN z 22.9.1977 r., III KR 239/77, OSN 1977, Nr 12, poz. 130). Zob. też A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 239–240.

<sup>58</sup> Por. A. Wąsek, *Przypisanie przestępstwa...*, s. 139–147; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 458 i n.

<sup>59</sup> Tak również A. Wąsek stwierdzając, że „przypisanie przy współsprawstwie nie powinno też oczywiście przekraczać granic porozumienia i wspólnego wykonania” – *Przypisanie przestępstwa...*, s. 145–146 oraz powołane w tym opracowaniu orzecznictwo SN.

<sup>60</sup> Znamienne jest tu stanowisko SA w Krakowie, który w odniesieniu do współsprawstwa przestępstwa zgwałcenia połączonego ze spowodowaniem obrażeń ciała

W rzeczywistości przekroczenie tej normy jest „przypisywalne” poszczególnym współdziałającym, przy czym kryteria owego „przypisywania” uzupełniają wypracowane w doktrynie prawa karnego kryteria obiektywnego przypisania skutku sprawcy pojedynczemu. Mają też jednoznacznie normatywny charakter.

2.2.2. PRZEKROCZENIE NORMY SANKCJONOWANEJ SZCZEGÓLNEGO TYPU  
JAKO OGÓLNA PODSTAWA PRZYPISYWANIA SKUTKU  
SPRAWCY KIEROWNICZEMU ORAZ SPRAWCY POLECAJĄCEMU

Przechodząc do przesłanek obiektywnego przypisania skutku w przypadku sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego wskazać wypadnie, że także w tych wypadkach zastosowanie ogólnego modelu przypisywania skutku wypracowanego dla sprawstwa pojedynczego wywoływać może pewne trudności. W zależności o treści normy sankcjonowanej szczególnego typu zachowanie polegające na kierowaniu zachowaniem innej osoby lub sprowadzające się do wydania polecenia wykonania określonego zachowania może stanowić przekroczenie tej normy lub też samoistnie nie stanowić przekroczenia zakazu/nakazu. W przypadku normy sankcjonowanej szczególnego typu zakazującej powodowania ustawowo stypizowanego skutku bez bliższego określenia sposobu wywoływania tego skutku, przyjęcie, że zachowanie kierującego lub wydającego polecenie stanowiło przekroczenie tej normy nie jest wykluczone. W wypadkach normy sankcjonowanej zakazującej powodowania skutku w określony sposób, np. przez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku, jeżeli kierujący lub wydający polecenie nie jest osobą posiadającą takie uprawnienia lub obowiązki, brak jest podstaw do uznania, iż jego zachowanie stanowiło przekroczenie tej normy. W odniesieniu do tych wypadków podstawą przypisania skutku jest zatem nie tyle przekroczenie normy sankcjonowanej przez kierującego lub wydającego polecenie, lecz normatywne kryteria uzasadniające przypisanie kierującemu lub wydającemu polecenie przekroczenia tej normy przez bezpośredniego wykonawcę. Tak-

---

stwierdził, że „dla współsprawstwa nie ma istotnego znaczenia, który z oskarżonych spowodował poszczególne obrażenia ciała i czy w ogóle spowodował jakies obrażenia ciała ofiary. Każdy ze współników odpowiada także za działania współsprawcy, które obejmował swym zamiarem, w ramach ustalonego planu bądź porozumienia konkludentnego w trakcie przestępstwa i akceptował je, więc uznawał za wspólne. Gdyby skazanie za spowodowanie obrażeń ciała ofiary uzależnione było od ustalenia, który spośród kilku napastników zadał poszczególne razy, skutkujące pojedyncze obrażenia ciała, byłoby to zaprzeczenie idei współsprawstwa” – wyrok SA w Krakowie z 28.1.1998 r., II Aka 254/97, KZS 1998, Nr 3, poz. 40. Zob. też A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 240.



że w tych wypadkach ustawowe ujęcie sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego stanowi podstawę do przypisania osobom samodzielnie nie naruszającym zakazu/nakazu przekroczenia normy sankcjonowanej zrealizowanego przez zachowanie innej osoby. Odmiennie niż w przypadku współsprawstwa postrzegać należy natomiast normatywne kryteria przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej szczególnego typu kierującemu lub wydającemu polecenie. W odniesieniu do sprawstwa kierowniczego warunkiem tego przypisania jest wypełnienie obiektywnej przesłanki ujętej jako „kierowanie wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę”, którą rozumieć należy jako syntezę elementów subiektywnych i obiektywnych. Na płaszczyźnie subiektywnej podstawą przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej jest ustalenie, że kierujący miał świadomość i wolę sterowania zachowaniem bezpośredniego wykonawcy oraz świadomość panowania nad zachowaniem bezpośredniego wykonawcy. Na płaszczyźnie obiektywnej podstawą przypisania jest panowanie nad zachowaniem bezpośredniego wykonawcy, przejawiające się tym, że kierujący określa cel i sposób zachowania bezpośredniego wykonawcy<sup>61</sup>. W przypadku tej postaci sprawstwa podstawy przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej zostały zatem znacznie precyzyjniej ujęte niż w przypadku współsprawstwa. W przypadku współsprawstwa, zwłaszcza odniesionego do typów czynnościowo określających skutek przesłanki przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej ujęte jako „wspólne i w porozumieniu wykonanie czynu zabronionego” pozwalają przypisać przekroczenie normy sankcjonowanej w przypadku każdego działania lub zaniechania spełniającego wskazane trzy kryteria: więzi kauzalnej, stworzenia lub zwiększenia ponad społecznie akceptowaną miarę niebezpieczeństwa spowodowania skutku oraz wykluczenia wywołania skutku w razie podjęcia zgodnego z prawem zachowania alternatywnego. W przypadku sprawstwa kierowniczego wymienione wyżej trzy kryteria zaczerpnięte z nauki o obiektywnym przypisaniu uzupełnione są o precyzyjnie ujęte przesłanki przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej umożliwiające takie przypisanie nie w każdym przypadku podjęcia zachowania przez kierującego, lecz jedynie wówczas, gdy obiektywnie posiadał on władztwo nad zachowaniem bezpośredniego wykonawcy oraz subiektywnie miał świadomość tego władztwa a także wolę sterowania określonym zachowaniem bezpośredniego wykonawcy. Brak

---

<sup>61</sup> Por. A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 177–178; tenże, *Odpowiedzialność kierującego...*, s. 61; tenże, *Teoretyczne podstawy...*, s. 37 i n.; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 508 i n.

któregokolwiek z wymienionych warunków uniemożliwia przypisanie kierującemu przekroczenia normy sankcjonowanej zrealizowanego przez zachowanie bezpośredniego wykonawcy i w konsekwencji wyklucza możliwość przypisania kierującemu skutku.

Podobnie precyzyjniej niż w przypadku współsprawstwa ujęte zostały w art. 18 § 1 k.k. kryteria przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej wydającemu polecenie wykonania czynu zabronionego. Także w tym wypadku kryteria przypisania mają subiektywny i obiektywny charakter. Z perspektywy subiektywnej konieczne jest wykazanie, że wydający polecenie miał świadomość uzależnienia adresata od siebie oraz świadomość wydania mu polecenie podjęcia określonego zachowania. Ponadto na płaszczyźnie subiektywnej konieczne jest wykazanie woli zrealizowania określonego stanu rzeczy (przekroczenia normy sankcjonowanej) przez zachowanie adresata polecenia. Z obiektywnego punktu widzenia warunkiem przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej jest istnienie stosunku zależności uświadamianego przez adresata polecenia oraz wykorzystanie tego stosunku dla wydania polecenia określonego zachowania. Także w tym wypadku dla przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej zrealizowanego przez adresata polecenia konieczne jest spełnienie wszystkich warunków, zaś brak któregokolwiek z nich wyłącza możliwość przypisania.

Konkludując tę część rozważań wskazać wypadnie, że na płaszczyźnie normy sankcjonowanej ustawowe ujęcie wszystkich poszerzonych postaci sprawstwa nie prowadząc do modyfikacji treści zakazu/nakazu stanowi podstawę do przypisania osobom samodzielnie nienaruszającym zakazu/nakazu przekroczenia normy sankcjonowanej realizowanego albo przez kompleks zachowań dwóch lub więcej osób (współsprawstwo) albo przez zachowanie innej osoby (sprawstwo kierownicze oraz sprawstwo polecające). We wszystkich przypadkach ustawowe definicje wyrażają kryteria przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej. Należy podkreślić, iż z uwagi na konieczność współuczestniczenia w popełnieniu przestępstwa kilku osób, dla przyjęcia bezprawności nie jest wystarczające samoistnie zachowanie jednego ze współdziałających (współsprawcy, sprawcy kierowniczego lub sprawcy polecającego), lecz konieczne jest ponadto zachowanie innych współdziałających, dopełniające zachowanie pozostałych w przypadku współsprawstwa, lub stanowiące przekroczenie normy sankcjonowanej w przypadku sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego. Dopiero łączna ocena zachowań wszystkich współdziałających stanowi podstawę przypisania współsprawcy, sprawcy kierowniczemu lub polecającemu naruszenia normy sankcjonowanej zrealizowanego przeciw w części (współsprawstwo) lub w całości (sprawstwo kierownicze i po-

lecające) przez zachowanie innej osoby. Bezprawność zachowania współsprawcy, sprawcy kierowniczego i sprawcy polecającego jest zatem uzależniona od zachowania pozostałych współdziałających, które albo stanowi swoiste uzupełnienie (dopełnienie) pozwalające stwierdzić, iż łącznie zachowania wszystkich współdziałających stanowiły przekroczenie normy zakazującej powodowania skutku lub nakazującej zapobieżenie jego powstaniu, albo stanowi bezpośrednie przekroczenie (sprawstwo kierownicze i polecające) normy sankcjonowanej wyrażonej w odpowiednim przepisie części szczególnej<sup>62</sup>.

### 2.3. ZAGADNIENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI WSPÓLDZIAŁAJĄCEGO SPRAWCZO W POPEŁNIENIU PRZESTĘPSTWA ZA EKSCES INNEGO WSPÓLDZIAŁAJĄCEGO REALIZUJĄCY ZNAMIEŃ SKUTKU

Szczególne problemy w sferze podstaw odpowiedzialności za sprawcze współdziałanie w popełnieniu przestępstwa skutkowego pojawiają się w sytuacji, gdy zachowanie jednego ze współdziałających wykracza poza ramy wyznaczone przez treść porozumienia (współsprawstwo) lub świadomość i wolę kierującego albo wydającego polecenie, jednocześnie prowadząc do realizacji ustawowo stypizowanego skutku. Przypadki te tradycyjnie określa się w piśmiennictwie mianem ekscesu współdziałającego, którego normatywna istota z punktu widzenia prowadzonych w niniejszym opracowaniu rozważań sprowadza się do określenia podstaw i zakresu przypisywalności skutku wywołanego przez eksces współdziałającego pozostałym współdziałającym.

Wedle powszechnie wyrażanego poglądu podstawą rozwiązania kwestii przypisywalności skutku wywołanego przez eksces współdziałającego jest z jednej strony przepis art. 20 k.k., z drugiej zaś przepis art. 9 § 3 k.k.<sup>63</sup> Mimo, iż zasada niezależności odpowiedzialności wyrażona w art. 20 k.k. odnosi się do wszystkich postaci współdziałania, jej znaczenie w sferze regulacji podstaw odpowiedzialności w przypadku ekscesu współdziałającego postrzegać należy odmiennie w przypadkach sprawczego, odmiennie zaś w przypadkach niesprawczego współdziałania.

Z uwagi na konstrukcyjne właściwości podżegania i pomocnictwa określone w art. 18 § 2 i 3 k.k. w sytuacji, gdy zamiarem nakłaniającego lub ułatwiającego popełnienie innej osobie czynu zabronionego nie

---

<sup>62</sup> Por. P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 533 i n.

<sup>63</sup> Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 281; A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 183.

został objęty skutek wywołany przez stanowiące eksces zachowanie bezpośredniego wykonawcy, brak jest podstaw do pociągania podzégacza lub pomocnika do odpowiedzialności opartej z punktu widzenia podstaw kwalifikacji prawnej na typie zawierającym znamię skutku wywołanego przez bezpośredniego wykonawcę. Do tych wypadków nie znajduje bowiem zastosowania regulacja zawarta w art. 9 § 3 k.k.<sup>64</sup> Tym samym wyłączenie odpowiedzialności podzégacza i pomocnika „za skutek” wywołany stanowiącym eksces zachowaniem bezpośredniego wykonawcy ma miejsce zarówno wówczas, gdy ów skutek stanowił znamię statyczne, jak i wtedy, gdy stanowił on znamię dynamiczne zrealizowanego przez bezpośredniego wykonawcę czynu zabronionego.

Nieco bardziej skomplikowana jest kwestia zakresu odpowiedzialności za skutek stanowiący konsekwencję ekscesu jednego ze współdziałających w ramach tzw. sprawczego współdziałania. W wypadkach sprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa skutkowego nie budzi bowiem wątpliwości możliwość zastosowania do każdego ze współdziałających regulacji wyrażonej w art. 9 § 3 k.k. Tym samym istotnego z punktu widzenia problematyki przypisania skutku znaczenia nabiera normatywny charakter wywołanego przez eksces współdziałającego skutku. Z perspektywy znamion typu czynu zabronionego wywołany przez przekraczające zakres porozumienia lub zakres objęty świadomością i wolą kierującego lub wydającego polecenie skutek stanowić może – jak wskazano powyżej – albo tzw. statyczne albo tzw. dynamiczne znamię czynu zabronionego. W sytuacji gdy skutek wywołany przez eksces współdziałającego stanowi znamię statyczne czynu zabronionego, tj. takie, które wystąpić musi w chwili realizacji znamion typu, wedle powszechnego mniemania w zasadzie nie istnieje problem ustalania podstaw obiektywnego przypisania spowodowania tego skutku pozostałym współdziałającym, albowiem o wyłączeniu odpowiedzialności przesądza strona podmiotowa<sup>65</sup>. Kwestia ta jednak nie wydaje się tak oczywista, jak mogłoby wynikać z lakonicznych wypowiedzi przedstawicieli doktryny w tym zakresie. Wydaje się bowiem, że istotne z punktu widzenia zakresu przypisywalności skutku wywołanego przez eksces współdziałającego znaczenie ma to, czy współdziałanie odnosiło

---

<sup>64</sup> Odmienne stanowisko prezentuje w polskim piśmiennictwie A. Zoll, stwierdzając, że „nie jest natomiast wykluczona odpowiedzialność podzégacza za przestępstwo umyślnie-nieumyślnie, w ramach art. 9 § 2 k.k. Taka odpowiedzialność może zachodzić w przypadku ekscesu sprawy, który podzégacz przewidywał lub mógł przewidzieć” – A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 183 i n.

<sup>65</sup> Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 241; tenże, *Współsprawstwo...*, s. 61 i n.; L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 93.

się do popełnienia umyślnego, czy też nieumyślnego czynu zabronionego. W przypadku współsprawstwa do przestępstwa umyślnego lub sprawstwa kierowniczego albo polecającego do przestępstwa umyślnego o wyłączeniu odpowiedzialności za eksces współdziałającego decydować będzie płaszczyzna strony podmiotowej (intelektualna), bowiem ani współsprawca nie dopuszczający się ekscesu ani kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wydający innej osobie polecenie wykonania takiego czynu nie spełnia przesłanek uzasadniających subiektywne przypisanie określonych w art. 9 § 1 w zw. z art. 28 § 1 k.k. Istotą ekscesu jest bowiem to, że stanowi on niejako „samowolne” przekroczenie ram przez współdziałającego porozumienia lub też polecenia czy chęci i woli kierującego, sprowadzające się do uczynienia czegoś więcej niż wynikało to z porozumienia lub czegoś więcej niż chciał kierujący lub wydający polecenie. W tym stanie rzeczy nie dopuszczający się ekscesu współsprawca lub kierujący albo wydający polecenie odpowiada za dokonanie objętego porozumieniem lub zakresem umyślności czynu zabronionego, zaś dopuszczający się ekscesu za dokonanie zrealizowanego przez siebie typu znamiennego skutkiem<sup>66</sup>.

W wypadkach współsprawstwa do przestępstwa nieumyślnego lub sprawstwa kierowniczego albo sprawstwa polecającego przestępstwa nieumyślnego zagadnienie podstaw ewentualnej odpowiedzialności współdziałających za skutek wywołany ekscesem innego współdziałającego rozstrzygać należy odwołując się do płaszczyzny przewidywalności (rozpoznawalności) ustawowo stypizowanego skutku. Spoglądając z perspektywy normy zakazującej powodowania skutku lub nakazującej zapobieganie skutkowi wskazać wypadnie, że obejmuje ona zakresem zastosowania jedynie te sytuacje, w których niebezpieczeństwo urzeczywistnienia się ustawowo stypizowanego skutku jest rozpoznawalne, co przesądza, że także sam skutek jest przewidywalny. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że w wypadkach, gdy kontekst sytuacyjny nie dostarcza odpowiedniego kwantum informacji umożliwiających prawidłowe jego rozpoznanie, wówczas norma zakazująca powodowania skutku lub nakazująca zapobieganiu jego urzeczywistnienia nie może spełniać przypisywanego jej zadania. W konsekwencji kryterium rozpoznawalności ustawowo stypizowanego skutku wyznacza granice zastosowania normy zakazu/nakazu<sup>67</sup>. Przesądza to, że w razie braku przewidywalno-

---

<sup>66</sup> Por. A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 258.

<sup>67</sup> Por. uwagi J. Majewskiego dotyczące zakresu zastosowania normy statuującej obowiązki gwaranta – *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, s. 68–69. Zob. też A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność...*, s. 43–44; C. Roxin, *Strafrecht. Allgemeiner Teil...*, s. 682 i n.

ści wystąpienia ustawowo stypizowanego skutku oraz braku możliwości przewidywalności jego urzeczywistnienia, wyłączona jest możliwość pociągnięcia sprawczo współdziałającego za skutek wywołany ekscesem innego współdziałającego. W sytuacji natomiast, gdy skutek wywołany przez eksces współdziałającego był przewidywalny, tj. zachodziła co najmniej sytuacja, w której nie dopuszczający się ekscesu mógł wywołanie tego skutku przez zachowanie innego współdziałającego przewidzieć, brak jest przeszkód do przypisania takiemu nie dopuszczającemu się ekscesu współdziałającemu przekroczenia normy sankcjonowanej zakazującej powodowania takiego skutku. Podstawą owego przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej będą w tym przypadku dokładnie te same przesłanki, które przedstawione zostały powyżej w związku z analizą przypisywalności skutku współdziałającemu.

Bardziej skomplikowane jest zagadnienie przypisywalności skutku w przypadku gdy eksces prowadzi do wywołania skutku stanowiącego znamię kwalifikujące czynu zabronionego (a więc znamię o charakterze dynamicznym), zaś porozumienie lub wola i chęć kierującego albo wydającego polecenie obejmują dokonanie czynu zabronionego o charakterze typu podstawowego. Sytuacje ekscesu współdziałającego realizującego znamię kwalifikujące obejmują dwie kategorie stanów faktycznych: wypadki, w których istnieją przesłanki do odpowiedzialności za współdziałanie w dokonaniu nieumyślnego typu podstawowego oraz zachodzi eksces po stronie jednego ze współdziałających realizujący skutek stanowiący znamię kwalifikujące oraz wypadki, w których istnieją przesłanki do odpowiedzialności za współdziałanie w dokonaniu umyślnego typu podstawowego oraz zachodzi eksces po stronie jednego ze współdziałających realizujący skutek stanowiący znamię kwalifikujące.

Wedle większościowego zapatrywania polskich teoretyków prawa karnego w obu przedstawionych wyżej sytuacjach, podstawą rozstrzygnięcia kwestii przypisania skutku nie dopuszczającym się ekscesu współdziałającym jest regulacja zawarta w art. 9 § 3 k.k. oraz w art. 20 k.k. Przyjmuje się, że w przypadku współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego oraz sprawstwa polecającego w razie ekscesu współdziałającego prowadzącego do wypełnienia znamion typu kwalifikowanego przez następstwo współdziałający sprawczo poniesie odpowiedzialność za zachowanie stanowiące eksces innego współdziałającego w wypadku, gdy możliwość nastąpienia skutku, od wystąpienia którego ustawa uzależnia wyższą karalność, przewidywał lub mógł przewidzieć na zasadach określonych w art. 9 § 3 k.k.<sup>68</sup> Oczywiście w zależności od

---

<sup>68</sup> Por. A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 191; A. Wąsek, *Komentarz...*, s. 238 i s. 281; odmiennie L. Gardocki, stwierdzając, że „określona w art. 20 k.k.

tego, czy znamiona typu podstawowego objęte były umyślnością czy też nieumyślnością wszystkich współdziałających, nie dopuszczający się ekscesu współdziałający poniesie odpowiedzialność za typ kwalifikowany o mieszanej stronie podmiotowej (umyślno-nieumyślny) lub kwalifikowany o jednorodnej stronie podmiotowej (nieumyślno-nieumyślny). Konsekwentnie przyjmuje się, że odpowiedzialność za eksces drugiej osoby wykluczona jest jednak w razie niespełnienia przesłanek przewidzianych w art. 9 § 3 k.k.

Przyjmując, że umyślność lub nieumyślność nie odgrywa roli na płaszczyźnie obiektywnego przypisania skutku, stanowiąc jedynie element określający sferę karalności, oba wskazane wyżej przypadki podać można łącznej analizie z punktu widzenia kryteriów obiektywnego przypisania.

Odwołując się do przedstawionych wyżej rozważań dotyczących przekroczenia przez zachowanie poszczególnych współdziałających normy sankcjonowanej zakazującej powodowania skutku lub nakazującej zapobieżenie powstaniu takiego skutku podkreślić należy, że samodzielnie oceniane zachowania poszczególnych współdziałających nie stwarzają podstaw do stwierdzenia, iż stanowiły one przekroczenie tej szczególnego rodzaju normy. Owo przekroczenie stanowi natomiast konsekwencję albo łącznej oceny zachowań wszystkich współdziałających (współsprawstwo) albo zachowania bezpośredniego wykonawcy kierowanego przez inną osobę lub realizującego wydane mu polecenie. Na tej płaszczyźnie nie zachodzi żadna różnica między sytuacją, w której znamiona popełnionego we współdziałaniu czynu zabronionego objęte były porozumieniem albo świadomością lub wolą kierującego lub wydającego polecenie. Konstatacja ta odnosi się zarówno do sytuacji popełnienia we współdziałaniu przestępstwa umyślnego, jak i przestępstwa nieumyślnego, rozróżnienie to nie ma bowiem – jak zaznaczono znaczenia dla obiektywnego przypisania, stanowi jednak podstawę do odmiennego oznaczenia zakresu okoliczności obejmowanych świadomością i wolą współdziałających, konstytuujących płaszczyznę karalności.

Pewna odmienność zaznacza się natomiast w sferze przesłanek przypisania zaczerpniętych z nauki o obiektywnym przypisaniu. W tej bowiem płaszczyźnie – przypomnijmy – konieczne jest ustalenie relacji kauzalnej<sup>69</sup> między zachowaniem współdziałającego stypizowanym usta-

---

zasada nie pozwala też karać za eksces współdziałającego [...], ponieważ wykracza to poza granice jego zamiaru” – *Prawo karne...*, s. 93.

<sup>69</sup> Podkreślmy, że chodzi tutaj o ustalenie związku przyczynowego w przypadku działania oraz sądu hipotetycznego w przypadku zaniechania, pozwalającego orzec

wowo skutkiem oraz stworzenie lub zwiększenie ponad społecznie akceptowaną miarę niebezpieczeństwa (ryzyka) wywołania ustawowo stypizowanego skutku, oraz wykluczenie możliwości jego spowodowania w razie podjęcia przez współdziałającego, w stosunku do którego rozważamy kwestię obiektywnego przypisania, alternatywnego zachowania zgodnego z prawem. Analizując zagadnienie podstaw przypisania przekroczenia normy sankcjonowanej współdziałającemu zaznaczono, że warunkiem tego przypisania jest spełnienie m.in. przesłanki co najmniej zwiększenia poprzez jego zachowanie ryzyka spowodowania ustawowo stypizowanego skutku. Ustalenie tej przesłanki może wywoływać pewne komplikacje w przypadku ekscesu, albowiem eksces może prowadzić do wywołania skutku stanowiącego znamię kwalifikujące zarówno o charakterze kwantytatywnym, jak i kwalitatywnym. W przypadku znamion kwalifikujących kwantytatywnych (charakteryzowanych głównie przez rozmiar skutku) przesądzenie, że zachowanie współdziałającego nie dopuszczającego się ekscesu co do zasady nie będzie wywoływać większych trudności. Skoro bowiem współdziałający zwiększył swoim zachowaniem ryzyko wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, to tym samym zwiększył także ryzyko wyrządzenia takiej szkody w wielkich rozmiarach. W odniesieniu do znamion kwalitatywnych ustalenia takie nie są bynajmniej oczywiste. Jeśli bowiem np. zachowanie współdziałającego podjęte w ramach porozumienia zwiększyło ryzyko np. naruszenia czynności narządu ciała lub uszkodzenia ciała, to z tego nie wynika automatycznie, że zwiększyło także ryzyko wywołania skutku w postaci śmierci. Zarazem spoglądając na zdarzenie z perspektywy przewidywalności (rozpoznawalności) takiego skutku można natomiast twierdzić, że skutek stanowiący kwalifikujące następstwo o ile nie był rzeczywiście przewidywalny, to można go było przewidzieć. Z uwagi na charakter skutku wywołanego przez zachowanie dopuszczającego się ekscesu z pewnością można w tych wypadkach powiedzieć, że zachowanie współdziałającego nie dopuszczającego się ekscesu nie stanowiło przekroczenia normy zakazującej powodowania takiego skutku. Przypadek ten w sposób jednoznaczny wskazuje, że podstawą obiektywnego przypisania w wypadkach przestępnego sprawczego współdziałania nie jest przekroczenie przez zachowanie współdziałającego normy szczególnego rodzaju zakazującej powodowania stypizowanego skutku, lecz przypisanie tego przekroczenia w oparciu o normatywne kryteria określone w art. 18 § 1 k.k. Przypadek ekscesu charak-

---

z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że podjęcie nakazanego działania zapobiegłoby urzeczywistnieniu się ustawowo stypizowanego skutku.



teryzuje się o tyle specyfiką, że dla przypisania skutku nie jest wystarczające (co najmniej w przypadkach ekscesu wywołującego znaną kwalifikującą typów o mieszanej stronie podmiotowej) wykorzystanie normatywnych kryteriów określonych w art. 18 § 1 k.k., lecz konieczne jest uwzględnienie także kryteriów przewidzianych w art. 9 § 3 k.k. W tym też sensie zasadnym jest twierdzenie, że przepis art. 9 § 3 k.k. wyraża także normatywne kryteria przypisania skutku, chociaż jego treść nie ogranicza się do wskazania tych kryteriów.